

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokółowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 21 września b. r. zamianować najmiłościwiej radcę nadwornego i ministeryalnego w c. i. k. Ministerstwie cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych Karola Felzdorfa i Tzimitz Schultesa podskarbinami nadwornymi i ministeryalnemi sekretarzami a nadwornego i ministeryalnego sekretarza w temże Ministerstwie Teodora barona Cesenatico Pirqueta kancelistą orderu Elżbiety.

Pan Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował starszego komisarza policyi Władysława Śwolkiena radcą policyi w etacie krakowskiej Dyrekcyi policyi.

Pan Minister wyznań i oświaty zamianował profesora gimnazjum w Kołomyi Waleryana Krycińskiego profesorem państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie.

Ministerstwo handlu nadało starszemu oficyałowi pocztowemu Teodorowi Lewkowowi w Kołomyi posadę kontrolora pocztowego we Lwowie.

Ministerstwo handlu zamianowało kontrolora pocztowego Maryana Jastrzębskiego w Kołomyi zarządcą pocztowym w Skale.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował auskultantami okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego praktykantów sądowych dr. Edwarda Wibirala, Kazimierza Dobruckiego, Józefa Kleinedera, Konstantego Grabskiego, Józefa Mieszковского, Aitala Witoszyńskiego, Władysława Orobkiewicza, Jana Rybaczka, tudzież asystanta rachunkowego c. k. wyższego sądu krajowego w Lwowie Bolesława Dominika Krokowskiego.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 15 października b. r. do l. 92.015 w sprawie ustanowienia zapowietrzonych przestrzeni kraju w powiatach politycznych stryjskim i burczańskim w celu zapobieżenia szerzeniu się w tych powiatach zarazy pyskowej i raciowej u bydła, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 października

W sprawie odnowienia przywileju Banku austro-węgierskiego i oparcia go na zasadzie t. zw. parytetyczności, omówionej na tem miejscu przed kilku dniami, — prasa przeciwna ugodzie, zajęta niebezpieczeństwami, jakie ta parytetyczność ma rzekomo kryć w sobie, nie zwraca dostatecznej uwagi na koncesye natury finansowej, które przynosi zmiana warunków przywileju bankowego. A jednak, jak wykazujemy tu poniżej, koncesye te mają doniosłe znaczenie. Ustępstwa, jakie poczynił Bank Rządowi pod względem finansowym, rozważać

trzeba w dwojakim kierunku: Przedewszystkiem czysty dochód Banku będzie w przyszłości dzielony według nowego kłecza, przy czem oba Rządy, — jeśli jako czysty dochód roczny Banku, weźmie się kwotę siedmiu milionów, to jest tyle, wiele dochód przeciętnie wynosił w ostatnim dziesięcioleciu, — otrzymają więcej o 932 000 zł. rocznie, niż dotychczas, tak, iż wedle dotychczasowych relacyj przypadałoby odtąd na Austryę z tego tytułu o 739.200 zł. rocznie więcej. Drugie wielkie ustępstwo polega na tem, że z długu, jaki Państwo ma w Banku, mianowicie z t. zw. długu 80 milionowego, odpisana ma być kwota okrągło 16 1 milionów. Ponieważ zaś ten dług, wynoszący obecnie w rzeczywistości 76 1 milionów zł., odr. 1878 tworzy jednostronne zobowiązanie Przedlitawii w obec wspólnego instytutu pieniężnego, przeto odpisanie tej sumy leży też specjalnie w interesie Austrii. Zwyczajka przeciętnie o 739.200 zł. w udziale rocznym zysku Banku oraz jednorazowy zysk w postaci 16 1 mil. kapitału, stanowią tym razem cenę odnowienia przywileju bankowego, a ceny tak wysokiej ten Bank dotychczas nigdy jeszcze nie przyznał. A chociaż przy owym jednorazowym zysku w postaci kapitału chodzi o częściowe skreslenie dotychczas nieoprotentowanego długu, to jednak nie należy zapominać, że także i ta część 80-milionowego długu byłaby musiała w końcu być spłaconą, podobnie jak Rząd gotuje się obecnie spłacić gotówką inną część długu tego, mianowicie 30 milionów zł. Rząd może zatem oszczędzić sobie spłatę 16 1 mil., którego amortyzacya obliczona na 4 pre. reprezentowałaby wydatek okrągło 650.000 zł. na procenta. W ten sposób finansowe koncesye Banku na rzecz Austrii, mogą być oznaczone cyfrą 1.390 000 zł. rocznie. Podczas bowiem, gdy udział Państwa w czystym zysku miał rozpoczynać się dotychczas dopiero, gdy Bank swoim akcyonaryuszom zapewnił *praecipuum* w wysokości 7 procent, — to odtąd *praecipuum* dla akcyonaryuszy ma wynosić tylko 4 procent. Kapitał akcyjny z 90 mil.

zł. okrągło podniesiony będzie na 210 mil. koron, czyli 105 mil. zł. Podwyższenie to będzie dokonane w ten sposób, iż kwota 30 mil. koron t. j. 15 mil. zł. odpisana będzie z funduszu rezerwowego i dołączona do kapitału akcyjnego. W ten sposób każda akcyja przedstawiać będzie wpłaconą rzeczywiście kwotę 700 zł. (dotychczas 600 zł.).

Przez podwyższenie kapitału akcyjnego o 15 mil. zł. pośrednio zostanie podwyższone także *praecipuum* akcyonaryuszy, tak iż ono, obliczone według dotychczasowej wysokości kapitału akcyjnego, wynosi właściwie 4²/₃ procent. Idzie mianowicie o kwotę 1.200.000 koron = 600.000 zł., która w ten sposób z góry będzie akcyonaryuszom przyznana. Z drugiej strony jednak redukcya *praecipuum* o 5. względnie 7 procent stanowi w porównaniu z dotychczasowymi postanowieniami faktyczne obniżenie *praecipuum* akcyonaryuszy o 4.200.000 koron = 2.100 000 zł. rocznie. Podwyższenie zaś *praecipuum* akcyonaryuszy, spowodowane podwyższeniem kapitału akcyjnego, nie odbije się tak ujemnie na finansowych stosunkach Państw, partycypujących w rocznych dochodach Banku, a to w obec tego, że udział Rządów austriackiego i węgierskiego w czystym zysku rocznym Banku ograniczony jest przedewszystkiem do połowy kwoty zysku, pozostającego po odciążeniu *praecipuum*.

Jeżeli się zważy, że idzie tu o zwiększenie od stosunków istniejących, dla akcyonaryuszy niezwykle korzystnych, do stosunków, nowych, odpowiadających równocześnie interesom akcyonaryuszy i obu Państw Monarchii, — wówczas uznać należy, że projekt ten, z uwzględnieniem innych finansowych okoliczności, jest z finansowego stanowiska korzystnym.

Z czystego rocznego zysku, który pozostaje po odciążeniu *praecipuum* dla akcyonaryuszy, mają być odliczone przedewszystkiem kwoty dla funduszu rezerwowego i dla funduszu pensyjnego. Kwota przeznaczona dla funduszu rezerwowego, aby fundusz ten znowu wzmoćnić, podwyższona ma być z 8 pre. na

115)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Przycisnął ręce do wyschłej piersi i modlił się gwałtownym łkaniem, które wstrząsało jego ciałem.

Nakłoniwszy synod do powzięcia uchwały, druzgoczącej potęgę władzy świeckiej, odważył się na czyn tak brzemienny w skutki, że się sam swoim dziełem przeraził. Czekał na sprzyjające okoliczności, wstrzymał urzędowe ogłoszenie nowego prawa. Może uda mu się porozumieć osobiście z wójtem Kościoła, od którego zgody zależało głównie powodzenie reformy...

Tymczasem zaskoczyła go chwila stanowcza, niespodzianie... Król Henryk żądał wyraźnej odpowiedzi... Postanowien synodu nie można było dłużej ukrywać... Trzeba się było albo cofnąć z drogi niebezpiecznej, albo iść śmiało naprzód...

Grzegorz objął głowę rozpalonemi rękoma. Taki wichur myśli, odważnych i lekkomyślnych, gwałtownych i łagodnych szalał w jego mózgu, że zdawał się czaszkę rozsadzać.

Cofnąć się?

Znaczyłyby to to samo, co zniwezczyć wszystko, co dotąd dla chwały Kościoła uczynił... Nie na to postawił go Chrystus na czele Swojej owczarni, aby się lekkał groźby potęg doczesnych. Jedyny Bóg był jego panem i sędzią, a Bóg żądał od niego nieustraszonej niezem owdagi, inaczej bowiem nie oddałby w jego ręce losów Swojego dzieła w chwili groźnej.

Iść śmiało naprzód?

Mówił opat Wilhelm, że król Henryk nie odstąpi od tego, co nazywa swoim prawem... Za wójtem Kościoła pójdą inni i zahuczycy w świecie katolickim burza wojny domowej, pędząc na Rzym dawnej, niewygasłej jeszcze w ludach germańskich nienawiści furze drapieżne.

Ta nawałnica może go znieść z tronu Papieżów, jak dawniejsze zepchnęły już niedługo z jego poprzedników ze Stolicy Piotrowej.

O sobie Grzegorz nie myślał, bo czemuże były dla ascety blaski tej ziemi? Jeżeli kto, to gardził on, wpatrzony tęsknym okiem w królestwo niebieskie, chwałą doczesną. Choćby go burza i życia pozbawiła, nie zląkłby się jej grozy. Śmierć zbliżyłaby go do Boga, którego widoku pragnął całą duszą.

Jedynie dobro Kościoła miał na uwadze, walcząc z wichrem sprzecywnych myśli. Wyteżył wszystkie swoje zdolności, radził się doświadczenia wieków ubiegłych, — szukał wyjścia z błędnego koła podszeptów rozumu, serca i natchnienia.

Ukrywszy twarz w dłoniach, przetrwał czas dłuższy bez ruchu, skupiony w sobie, oderwany od ziemi. W różowym świetle wiecznej lampy była jego biała postać podobna do marmurowych świętych, kłęczących na sarkofagach.

Powoli spływał na jego duszę spokój powziętych zamiarów. Przeszłość dodawała

mu otuchy. Tyle buraganów pastwiło się już nad Kościołem, a każdy z nich przysporzył dziełu boskiemu mocy i blasku... Dni duszne, przesiąknięte żarem, utrudniającym swobodny oddech, oczyszczają się, odświeżają burzami gwałtownymi.

Kiedy Grzegorz odjął ręce od twarzy, był jeszcze błędszy, niż zwykle. Tylko jego oczy gorzały płomieniem niezwykłej siły.

Postanowił!... Nie cofnie się... pójdzie naprzód... sięgnie śmiałą ręką samych szczytów potęg ziemskiej... zapowie przed swój trybunał najwyższego zwierzchnika ludów katolickich... rzuci pod stopy Kościoła najjaśniejszą koronę tego świata.

Tak nakazuje mu obowiązek ojca chrześcijaństwa, który powinien czuwać nad zbawieniem wszystkich wiernych.

Wychodząc z kapticy, niósł Grzegorz głowę wysoko. Już go ciężar myśli, które miały wyważyć cały świat katolicki z posad i pchnąć go na inne tory, nie przygniatał. Niezłomne postanowienie zdjęło z jego duszy wszelkie wątpliwości. Majestat reformatora, przekonanego o prawdziwie swoich wierzeń, bił z jego postaci.

Wszedł do swej pracowni. Tu siedział jeszcze za pulpitem młody prałat, przyboczny dyktator papieża.

— Humbercie, mój synu — odezwał się Grzegorz — westchnij do Boga, abowiem staniesz się za chwilę narzędziem wielkiego dzieła. Napiszesz list do króla Henryka.

Prałat spojrzął na duży krucyfiks, który wisiał na ścianie, wziął pióro do ręki i czekał.

A Grzegorz zaczął:

— Grzegorz, biskup, sługa sług Boga, królowi Henrykowi pozdrowienie i błogosławieństwo apostolskie, jeżeli okaże się posłusznym Stolicy Apostolskiej, jak przystoi królowi chrześcijańskiemu...

Tak niezwykłym był ten nagłówek, że prałat zatrzymał pióro i podniósł oczy zdumione na Papieża.

Lecz Grzegorz powtórzył głosem dobitnym: „jeżeli okaże się posłusznym Stolicy Apostolskiej, jak przystoi królowi chrześcijańskiemu“... i dyktował ów dokument, który przeleciał błyskawicą nad ziemiami Germanii i zapalił wszystkie zle namiętności ludzkiej*).

Podpisawszy list, zasiadł na tronie i kazał przywołać posłów Henryka.

— Za trzy dni odchodzą do Niemiec nasi legaci, którym będziecie towarzyszyli — rzekł do rycerzów frakońskich, kiedy zajęli miejsca na krzesłach. — Królowi Henrykowi powiedźcie, aby się zastosował niezwłocznie do naszych żądań, jeśli chce korzystać nadal z dobrodziejstw Kościoła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) List Grzegorza VII., zaczynający się od nagłówka: „Gregorius, episcopus, servus servorum Dei, Henrico regi salutem et apostolicam benedictionem, si tamen apostolicae sedi, ut christianum decet regem, obedierit...“ pomieścił Filip Jaffé w zbiorze jego listów p. t. „Monumenta Gregoriana“ pod datą 8 stycznia 1076 r. Tymczasem wiadomo, że właśnie ten list i komentarz ustny posłów Henryka spowodował zerwanie stosunków pomiędzy Grzegorzem a Henrykiem. Ponieważ Rapoto Gottszalk i Adalbert przybyli do Goslaru w nocy z dnia 31 grudnia na 1 stycznia 1076 r., przeto mógł Grzegorz podyktować ów list tylko w pierwszych dniach grudnia, do przebycia bowiem drogi z Rzymu do Goslaru potrzeba było w porze zimowej około trzech tygodni.

10 proc. Kwota dla funduszu emerytalnego, wynosząca 2 proc., pozostać ma bez zmiany; podwyższenie tej kwoty z 2 proc. aż do 4 procent wymaga zgody obu Ministrów skarbu. Część zysku, pozostająca po odciążeniu *prae-cipuum* akcyonaryusza i kwot dla funduszu rezerwowego i pensyjnego, o ile dywidenda ogólna przeznaczona dla akcyonaryusza, nie przekroczy 6 proc., ma być podzielona między oba Państwa z jednej a akcyonaryusza z drugiej strony, w równych połowach.

Udział Rządów w dochodach Banku rozpoczyna się zatem, gdy pozostanie zysk czysty po odciążeniu *prae-cipuum* akcyonaryusza (w kwocie 8 400 000 koron = 4 200 000 złr. w. a.) i dotacji funduszy rezerwowego i pensyjnego, wynoszących razem 12 procent reszty zysku. Ta reszta zysku czystego ma być dzielona między oba Państwa z jednej a akcyonaryusza z drugiej strony po połowie dopóty, dopóki ogólna dywidenda akcyonaryusza nie przekroczy 12 600 000 koron = 6 300 000 złr. (t. j. 6 proc.). Wszelkie zatem wypłaty na rzecz akcyonaryusza, przewyższające 4 procent kapitału akcyjnego, mogą mieć miejsce tylko pod tym warunkiem, że takiej samej wysokości kwota wypłacona zostaje obu Rządów. Wypłata więc akcyonaryuszom dywidendy, wynoszącej n. p. 6 procent, może nastąpić tylko wówczas, gdy udział obu Państw w dochodach Banku wynosi 4 200 000 koron = 2 100 000 zł. W tym wypadku jednak czysty dochód roczny musiałby osiągnąć wysokość prawie 18 milionów koron czyli okrągło 8 975 000 złr. Jeżeli się zważy, że o wiele bogatszy w kapitał Bank niemiecki gwarantuje właścicielom udziałów Banku dywidendę 3½ proc., zanim rozpoczyna się u niego podział zysków między właścicieli udziałów i państwo, a podział ten ma miejsce aż do wysokości 6 proc., wówczas trzeba przyznać, że nowy system podziału przyjęty w Banku austro-węgierskim, jest niezwykle korzystny.

Koło polskie.

Koło posłów polskich w Wiedniu odbyło wczoraj przed i po południu posiedzenia, których obrady zajęły siedm godzin.

Na początku posiedzenia rannego odczytał prezes p. Jaworski pismo klubu niemieckiego stronnictwa katolicko-ludowego z doniesieniem, że po zamianowaniu barona Di Paulego Ministrem, przewodniczącym klubu obrano dr. Kathreina.

Dalej zawiadomił p. Jaworski, iż przybyła deputacja prosząca o utworzenie szkoły realnej w Gorlicach. W sprawie tej nie jest jeszcze zdecydowaną kwestya, czy szkoła realna ma powstać w Gorlicach, czy też w Krośnie. Pp. ksiądz Pastor, Rutowski, Biliński, Sokołowski, Znamirowski popierali petycję, przemawiając za Gorlicami, poseł Włodzimierz Gniewosz zaś za Krośnem. Prezes Jaworski zaznaczył, że Gorlice od dawna już czynią starania o uzyskanie tej szkoły. W tym duchu też przyrzekł poczynić starania u Rządu.

Następnie w wniosek p. Sokołowskiego uchwalono popierać sprawę utworzenia paralelek przy nauczycielskim seminarjum żeńskim w Krakowie, aby zaradzić nadmier-

nemu natłokowi uczenia, z których wiele nie może być przyjętych.

P. Milewski domagał się, aby jak najrychlej załatwiono sprawę stacyi doświadczalnej obok studjum rolniczego na Uniwersytecie krakowskim i uzupełnienia tego studjum.

Przemawiali w tej sprawie P. Minister Jędrzejowicz, pp. dr. Roszkowski, Struszkiewicz, Dawid Abrahamowicz, dr. Rutowski i Włodzimierz Gniewosz. Ostatecznie Koło uchwaliło poprzeć sprawę stacyi doświadczalnej obok studjum uniwersyteckiego na Uniwersytecie w Krakowie i domagać się kreowania na tem studjum katedry inżynierii rolniczej. a P. Ministra Jędrzejowicza i pp. Jaworskiego i Milewskiego uproszono, aby się sprawą tą zajęli.

P. Włodzimierz Gniewosz przedstawił Kołu petycję rolników, domagającą się utworzenia stacyi doświadczalnej gorzelniczej we Lwowie.

Dr. Roszkowski przedstawił petycję w sprawie regulacji Dniestru.

P. Piętaś zawiadamia Koło o petycji miasta Lwowa, która będzie wniesioną w Izbie, a która wymierzona jest przeciw podwyższeniu podatków spożywczych. Mowca ubolewa, że w komisji ugodowej nie ma żadnego przedstawiciela większych miast zamkniętych.

P. Bogdanowicz przedłożył petycję pogorzalców w Pacykowie o zapomogę.

P. Rychlik domagał się utworzenia gimnazjum w Dembicy.

P. ks. Pastor poruszył z powodu kwestyi dostaw powroźniczych z Radymna sprawę dostaw rękodzielników krajowych dla władz krajowych i instytucyj. Sprawę tę odesłano do osobnej komisji dla kwestyi dostaw krajowych, do której weszli pp. Pastor, Biliński, Rutowski, Sokołowski, Włodzimierz Gniewosz, Popowski, Dulęba, Roszkowski, Merunowicz i Koliszer.

Ks. Pastor poruszył dalej sprawę kolei dojazdowej z saliny kałuskiej do stacyi a to dla ułatwienia wywozu kainitu, potrzebnego dla rolników.

Na tem zakończono posiedzenie przedpołudniowe.

Na posiedzeniu popołudniowym, któremu przewodniczył wiceprezes dr. Biliński, omawiano przedłożenia ugodowe.

Otworzył dyskusję przewodniczący dr. Biliński, przedstawiając obchodzące kraj i — zdaniem mowy — korzystnie w ugodzie rozwiązane sprawy, jak: taryfy kolejowe, dostawy, zniesienie obrotu młewa, ugody weterynaryjne i wódeczana. Omawiał następnie sprawę waluty i oświadczył, że ustępstwa poczynione Węgrom były złaczone z kwotą a *unctum* było formalnie zastrzeżone.

P. Piepes-Poratyński omawiał sprawę odnowienia przywileju Banku austro-węg. i sprawę waluty a w końcu postawił wniosek: Koło polskie wzywa polskich członków komisji ugodowej: 1. aby przy uchwalaniu statutu bankowego przyznano korporacyom handlowym i rolniczym większy wpływ przy wymiarze kredytu; 2. aby zmieniono lub bliżej określono prawa komisarzy rządowych (§ 53 statutu) i 3. aby prawidłowo pokrywano banknoty (§ 84 statutu).

P. Gniewosz omawiał sprawę taryf kolejowych.

P. Minister dr. Jędrzejowicz na posiedzeniu poufnem odpowiedział na zarzuty p. Gniewosza.

P. Dulęba omawiał podatki konsumcyjne a na podstawie petycji, przedłożonej przez p. Piętaś, wykazywał ich wpływ na miasta zamknięte, jak Lwów.

P. Rutowski zapytał, czy przedłożenia rządowe bezwarunkowo zmienione być mogą, czy też można się spodziewać jakich zmian, oraz omawiał podatek od piwa i wódki. Ciąg dalszy jego przemówienia, jak również odpowiedź P. Ministra dr. Jędrzejowicza i całą dalszą dyskusję uznano za poufne. Przemawiali jeszcze pp. Dzieduszycki, E. Abrahamowicz, dr. Biliński, Chrzanowski i Koliszer. Dyskusji nie ukończono.

Przeprowadzono też wybory do komisji parlamentarnej Koła, do której weszli dawni jej członkowie: pp. D. Abrahamowicz, Madeyski, Piętaś, Dzieduszycki i Kozłowski.

Podróż na Wschód cesarstwa niemieckich.

Z trzygodzinnego pobytu cesarza Wilhelma w Wenecyi podnoszą fakt polityczny, że cesarz Wilhelm konferował z prezesem ministrów włoskich, generałem Pelloux, i ministrem spraw zewnętrznych, Canevarem, gdy król Humbert konferował z niemieckim sekretarzem stanu Bulowem.

Ambasador niemiecki w Konstantynopolu, baron Marschall v. Bieberstein, odpłynął przedwczoraj do cieśniny Dardanelskiej na spotkanie cesarza Wilhelma, któremu towarzyszyć będzie w dalszej jego podróży do Palestyny. W kiosku sultanskim zwróciło szczególną uwagę, że cesarzowi towarzyszy cały najwyższy personal dworski, a pomiędzy innymi wielki marszałek dworu hr. Eulenburg, wielki koniuszy hr. Wedel, marszałek domowy baron Lyncker, adjutant generalny, gen. Plessen, naczelniczy kancelaryi wojskowej, cywilnej i morskiej: gen. Hahnke, Lucanus i wice-admirał Senden-Bbran. Obecność tych osób, a zwłaszcza, sekretarza stanu spraw zewnętrznych Rzeszy, Btlowa, uważa sultan Abdul Hamid za hołd złożony jego osobie i potęgę Turcyi; oczywiście bowiem, że towarzyszą oni cesarzowi przeważnie ze względu na wizytę jego w Konstantynopolu. Gdyby chodziło tylko o podróż do Palestyny i Syryi, świta mniejsza i skromniejsza wystarczyłaby najzupełniej.

Koszta podróży cesarstwa niemieckich na Wschód zamierzono pierwotnie pokryć sumą, wziętą z dochodów Rzeszy, lecz grono posłów, powołanych w tej sprawie na naradę, nie pochwaliło tego pomysłu, nazywając go niefortunnym już dla tego samego, że godzi się wątpić, czyby większość parlamentu na taki wydatek ze skarbu Rzeszy przystała. Niektóre pisma są zdania, że prędkiej i słuszniej możnaby pieniądze na podróż palestyńską żądać od sejmiku pruskiego, ponieważ patronat nad chrześcianami Wschodu więcej obchodzi Prusy niż cesarstwo niemieckie, oraz że kościół Zbawiciela, na którego poświęcenie jedzie cesarz, stanął na gruncie, podarowanym 1869 r. przez sultana królowi Wilhelmowi jako dar osobisty. Na te wywody zżyma się *Freis. Ztg.* i odpo-

wiada tak: Król pruski jest najwyższym zwierzchnikiem nad ewangelickim kościołem krajowym tylko w starych prowincjach t. j. w tych, z których królestwo pruskie składało się przed rokiem 1866, ale prowincye, nabyte w r. 1866, t. j. hesko-nasauska, szlezwicko-holsztyńska i hanowerska, wyjęte są z pod tego zwierzchnictwa. Podatki nie są też na to, aby niemi opędać kosztu reprezentacyjne jednego wyznania. Rozprawy nad odnosnym projektem, gdyby go w sejmie pruskim przedłożono, wywołałyby ciekawą rozprawę. W końcu *Freis. Ztg.* twierdzi, że podróż palestyńska wogóle nie jest w Niemczech i Prusach popularna.

Z prasy rosyjskiej.

Dzienniki rosyjskie doniosły niedawno, że eskortujący oddział aresztantów oficer Poszerbow w przystępie napadu obłąkania na stacyi Żerdówka w kraju Nadleńskim konwojowi kazał dać do aresztantów dwie salwy karabinowe, następstwem czego była śmierć jednego aresztanta oraz poranienie wielu.

W sprawie tej główny sztab zarządził śledztwo i w dzienniku *Raswiedczyk* pomieścił następujące wyjaśnienie: Sztabs-kapitan irkuckiego batalionu rezerwowego Basarba (a nie Poszerbow) rozkazem naczelnika sztabu Irkuckiego okręgu wojskowego przeznaczony został na dowódcę konwoju, mającego przeprowadzić partyę aresztantów, zesłanych do kraju Nadleńskiego i okręgu Jakuckiego. Na stacyi Żerdówka, w odległości 45 wiorst od Irkucka użył broni palnej przeciwko aresztantom w następujących warunkach:

Partya aresztantów, licząca 216 osób w dniu 19 czerwca przyszła na nocleg na stacyę Żerdówka. Kiedy wołosny starszyna przyjął partyę aresztantów, wpuścił ich na dziedziniec domu etapowego i począł przyjmować następnie drugą partyę, wśród aresztantów niezadowolonych z tego, że przedtem nie chcieli dopuścić w obręb łańcucha konwoju handlarzy zapasów żywności, rozległy się głosy, że lepiej jest znajdować się pod rozkazami wołosnego starszyna, niż pod rozkazami oficera konwoju. Najwięcej hałasującego aresztanta nazwiskiem Grün dowódca konwoju rozkazał aresztować. Gdy rozkaz ten wykonano, pozostali aresztanci począli krzyczeć i żądać od kapitana Basarby odpowiedzi, za co aresztował Gruna. Na oświadczenie, że im nie do tego, aresztanci począli jeszcze więcej krzyczeć i nie chcieli wejść na dziedziniec domu etapowego, łącząc słowami zarówno Basarbę, jak i żołnierzy konwojujących, wołając, że oni się niczego nie boją, i że lekceważą sobie życie. Na oświadczenie sztab-kapitana, że każe strzelać, jeśli się nie uspokoją i nie zamilkną, stojący z boku pod strażą dwóch żołnierzy Grün, rozerwał koszulę i wskazawszy na swoją gołą pierś zawołał: Strzelajcie, — wszystkich nie odważycie się wystrzelać. Wówczas dowódca konwoju widząc, iż próżne są jego zabiegi, aby uspokoić wzburzonych dał rozkaz jednemu z podoficerów zastrzelenia Gruna. Kara ta jednak nie podziałała na innych, przeciwnie oburzyła ich jeszcze więcej. Szczególniej starał się podburzyć to-

BORSZOWIECCY.

POWIEŚĆ.

XV.

(Ciąg dalszy).

Czasami jednak zarzucała sobie Olenia, że nadto egoistycznie zamknęła się w cichem swoim szczęściu. Jej było dobrze w Borszowcach, tak samo, jak byłoby jej dobrze wszędzie, gdzieby wiedziała, że jest blisko niego, że w każdej prawie chwili zobaczyć go może. Dobrze jej było także z tego względu, że tak, jak serce oddała młodemu właścicielowi Białej-Wsi, duszą utonąła w Borszowcach, z którymi wiązała ją praca jej i nadzieje. Ale czy równie dobrze było biednej pani Borszowieckiej? Od jakiegoś czasu Olenia zadawała sobie podobne pytanie i śledziła matkę uważnie, nie chcąc wręcz pytać o to, co kochającym sercem córki przeczuć była powinna; a jakże tu przeczuć, odgadnąć, kiedy hrabina dumna i skryta, nigdy o swoich własnych uczuciach i wrażeniach nie opowiadała nikomu i powierzchownie nawet się nie zdradzała.

Nadeszły kiedyś tak smutne i ponure dni grudniowe, że nawet Olenia, która o każdej porze wieś lubiła, czuła się prawie przygnębiona. Śniegu nie było wcale, ani na

polach, ani na drodze, tylko jedna, wielka kałuża błota, a po nad tem nisko szare, posępne niebo, na którym bałwanili się białe, jak z bawelny obłoki, gonione wiatrem, który wył dziko, swistał i huczał, kładąc prawie na ziemi obnażone z liści drzewa, lecąc jak wściekły huragan, to przycichając na chwilę, aby znowu wrócić z potężniejszym hałasem. A przytem słońca ani śladu: na dworze mrok ciągnął przez kilka godzin dnia, a potem wczesna, ponura i groźna noc. I tak trwało już przeszło tydzień, bez zmiany.

Olenia uważała, że w miarę, jak upływały te dni posępne, matka coraz więcej małowówną się stawała; nie skarżyła się wprawdzie, nie wspominała nawet o pogodzie, ale widocznie czuła się przygnębiona. Po śniadaniu, o godzinie drugiej, do którego we trzy z Herminą zasiadyły, hrabina odeszła do siebie, a Olenia miała zamiar zająć się gospodarskimi rachunkami. Zasiadła w swoim pokoju przy stole i rozłożyła papiery: za ciemno było. Zadzwońnię na Karole, kazała podać lampę, ale nie mogła czegoś dziś wziąć do pracy... Matka dziś przy śniadaniu mniej, niż kiedykolwiek rozmowna była. Olenia spostrzegła nawet, że pomizerniała ostatnimi czasy.

— Ach, mój Boże! — jeżeli jej tu źle, jeżeli nieszczęśliwą się czuje?... Olenia pochyliła głowę na ręce i myślała chwilę...

Nie! — tak zostać nie może! — ona nie pozwoli, żeby jej matka czuła się zgnębioną. Źle jej tutaj widocznie, nudzi się, trapi, może tęskni za ojcem, za Otyldą, za Arturem?... Ochl! — ona za niemi wszystkim tęskni! — jej potrzeba ruchu, ludzi,

towarzystwa, a zamknęli ją na głuchej wsi, gdzie jak na Syberyi dnia niewidać, tylko wieczna noc!...

Zerwała się, poskładała książki rachunkowe i nie namyślając się dłużej, poszła do matki.

Pani Borszowieckie, urządzając się na zimę, przeniosły się zupełnie na górę, a dolne apartamenta, choć opalone, aby wilgoć się nie zakradła, stały zamknięte.

Z panińskiego pokoiku Otyldy zrobiono sa'onic hrabiny, gdzie został przeniesiony fortepian i gdzie ta ostatnia całymi dniami przesiadywała. Jeden z przyległych, gościnnych pokoi został przerobiony na jadalny.

W saloniku pani Borszowieckiej, do którego obecnie weszła Aleksandra, bardzo było miło, ciepło i zacisznie. W kącie między oknem a fortepianem, paliła się duża lampa, osłonięta złotym *abat-jour'em*, druga, podobna, ale mniejsza, stała na stolczku przed kominkiem, na którym suty płonął ogień. Zagłębiona w dużym fotelu blisko kominka, siedziała pani Borszowiecka w ciepłym i eleganckim aksamitnym ciemno-zielonym szlafrocisku; jakaś szydełkowa z białej włóczki robota leżała jej na kolanach, z twarzą podpartą na białej ręce, hrabina oczami utonąła w płonącem ognisku i z obojętnym wyrazem twarzy słuchała czytającej głośno Herminy.

— Nic niema ciekawego w gazecie, — rzekła, gdy weszła Olenia — jeżeli chcesz, Mina, możesz odejść.

Zadowolenie odbiło się na twarzy młodej Francuski.

— Pójdę napisać do „Louvre'u“, żeby nam próbki przysłali, odwiedziła podnosząc się.

Hrabina z niechęcią ręką skinęła.

— Napisz... — odrzekła — mogą przyjszć próbki... To jeszcze do czegoś nie zobowiązuje!

Hermina odeszła, a Olenia ze smutkiem na matkę spojrzała.

Do tego więc doszło! a paty pod względem strojów?... to rzecz całkiem nowa u pani Borszowieckiej!

— Jak tu miło u mamy! — zaczęła stając blisko kominka. — Doprawdy, można zapomnieć, że taka burza szaleje na dworze... Ależ to czas!

Hrabina uśmiechnęła się trochę ironicznie.

— Dopiero dziś to spostrzegłas? — Mamę to przygnębia! — żywo zawołała Olenia.

Pani Borszowiecka spojrzała na córkę długo, badawczo i jakby się namyslała z odpowiedzią; dawniej, nie tak bardzo dawno temu, była by może odpowiedziała z góry, ironicznie, ale dziś, przekonała się dowodnie, choć w dumie swojej trudno jej było przyznać się do tego, że córka jej więcej warta niż jej się początkowo zdawało.

— I cóż pomoże, gdybym powiedziała tak! na twoje słowa... — rzekła z wolna. — Nie wpłynię to na żadną zmianę, więc lepiej dać pokój.

(Ciąg dalszy nastąpi).

N. S. J.

warzysłów jeden z aresztantów nazwiskiem Płochotek. Wyskoczył on na czoło partii, i począł wołać na całe gardło: „No zabijcie mnie! strzelajcie! jeśli macie odwagę”. Inni aresztanci coraz bardziej żyli cały konwoj i widocznie przybierali coraz groźniejszą postawę. Wtedy tylko sztabs-kapitan Basarba zakomenderował „ognia”. Płochotek i jeszcze drugi aresztant zostali zabici i to dopiero podziało uspokajająco na pozostałych. Zarządzone wskutek tego śledztwo przez władze rządowe, wykazało, że rozkaz użycia broni palnej przeciwko aresztantom, wskutek widocznego z ich strony buntu, okazał się koniecznym, w następstwie czego na wniosek wojennego prokuratora, dowodzący wojskami Irkuckiego okręgu wojskowego polecił śledztwo umorzyć.

Poważniejsze dzienniki rosyjskie energicznie występują przeciwko rozmaitym awanturom, popełnianym przez studentów uniwersytetów po pijanemu. Szczególniej pod tym względem z pośród innych wyróżniają się mają studenci uniwersytetu Noworosyjskiego. Dzienniki odesskie zaznaczają, że nie ma ani jednego dnia, aby studenci, gdzie czy to kogo nie pobili, nie obrzucili obelgami lub też obalili nieczystościami. Władza uniwersytecka surowo karze podobnego rodzaju wykroki, lecz jak dotychczas nie wiele to pomaga.

Syn Ociecz. pisze o strasznej nędzy, jaka panuje wśród uczące się młodzieży w Petersburgu: „Mały pokój z oknem wychodzącym na cuchnące podwórko — pisze wyższy dziennik — w pokoju trzy łóżka, stolik; powietrze zaś świętego ani odrobiny; ze ścian płynie wilgoć. Pokój — właściwie dziura, kosztuje 7 rubli 50 kop. miesięcznie. Są studenci, którzy w dzień chodzą na wykłady, wieczorem — pracują... u krawca, zarabiając 2 ruble tygodniowo. Są również studenci-muzykanci, którzy grają nocami na balach i w ten sposób zdobywają chleba kawałek. Niektóre studentki chodzą do pralni — inne po nocach szują bieliznę do sklepów, otrzymując za uszyte koszuli 8 kopiejek.”

KRONIKA

Lwów, 17 października.

Kalendarz jubileuszowy.

16 Października.

Rok 1847. Młodzieńcy Arcyksięcia Franciszka Józefa ma pierwszą sposobność publicznego wystąpienia, otwierając sejm węgierski w zastępstwie Cesarza Ferdynanda I. Niebawem wrażeń wywarło to pierwsze wystąpienie Arcyksięcia, który przybrany w mundur huzarski wygłosił z pamięci Swą Mowę w poprawnym języku węgierskim. Cesarz Franciszek I używał łaciny, Cesarz Ferdynand I odczytywał Swe Mowy, to też przemówienie młodego Arcyksięcia wywołało burzę okrzyków „Eljen” i podbiło od razu serca wszystkich Węgrów.

Rok 1851. Najj. Pan przybył do Lwowa, przyczem na powitalną mowę burmistrza raczył odpowiedzieć, że dziękuje za przyjemne przyjęcie, że cieszył się przyjazdem do Lwowa i spodziewa się wierności i przywiązania ze strony tego miasta.

Rok 1852. Najj. Pan powraca po dłuższej podróży po Krocacji, odwiedziwszy Zagrzeb, Rijekę i Tryest, do Swej rezydencji w Schönbrunn.

Rok 1855. Otwarcie „Mostu Radeckiego” w Wiedniu, wzniesionego przez J. Macka kosztem 406.000 zł.

Rok 1858. Otwarcie ruchu na linii kolejowej Podłęże-Niepołomice.

Rok 1873. Otwarcie ruchu na linii kolejowej Lwów-Stryj.

Rok 1889. Najj. Pan zezwala Arcyksięciu Janowi Nepomucenowi na zrzeczenie się wszelkich praw i godności jako Członka Najwyższego Domu Cesarskiego i na przyjęcie nazwiska: Jan Orth.

Rok 1895. Najj. Pan opuszcza Zagrzeb, udając się ztąd do Gödöllö. Przed odjazdem ofiarował Monarcha 10 000 zł. na rzecz tamtejszego krajowego teatru, oraz 10.000 zł. na inne cele publiczne. W Najwyższym piśmie odrębnym wyśtosowanym do Bana, raczył Cesarz podziękować ludności Krocacji i Sławonii za doznane przyjęcie.

17 Października.

Rok 1851. W podróży po Galicji bawi Najj. Pan we Lwowie, gdzie zwiedza rzym. kat. kościół katedralny i udziela licznych audyencyj. Następnie raczył Najj. Pan zaszczyścić hrabinę Gołuchowską Swymi odwiedzinami i otworzyć

nową strzelnicę celnym strzałem do tarczy. Wicczorem raczył Monarcha być w teatrze na przedstawieniu operowym.

Rok 1873. Wilhelm I, cesarz niemiecki, przyjeżdża w odwiedziny na Dwór wiedeński, aby wziąć udział w obchodzie ćwierćwiekowej rocznicy Rządów Najj. Pana.

Rok 1879. Dzień Urodzin Najd. Arcyksiężniczki Anny Maryi Teresy, Córki Ich Ces. Wysockości Arcyksięcia Ferdynanda IV Salvatora, Wielkiego Księcia Toskańskiego i Jego Małżonki, Księżniczki Parmy.

Rok 1880. Najj. Pan przybywa na Szląsk, gdzie przebywa parę dni i zwiedza ważniejsze zakłady tegoż kraju.

Rok 1887. Najj. Pan raczył najłaskawiej zaszczyścić e. k. zbrojnistą bar. Bauera przesłaniem życzeń z powodu półwiekowego jubileuszu służby wojskowej tegoż generała.

Rok 1889. Najj. Pan raczył rozporządzić, by armia i wszystkie jej oddziały nosiły nazwę: „Cesarko i królewska”.

Rok 1890. Najj. Pan dopełnia uroczystego otwarcia nowego Muzeum sztuk pięknych (Kunst-historisches Hofmuseum) w Wiedniu, przyczem wyraża Swe Najwyższe uznanie architekcie bar. Hasenauerowi.

Rok 1891. Uroczyste otwarcie nowego Muzeum historii sztuki w Wiedniu.

Tegoż samego dnia raczył Najj. Pan w Najwyższym piśmie odrębnym przesłać Swe życzenia i wyrazić uznanie P. Ministrowi wojny, e. k. zbrojnistrowi bar. Bauerowi, a to z okazji jego pięćdziesięcioletniego jubileuszu służbowego.

Rok 1894. Aleksander, król serbski, odjeżdża do Berlina, po kilkodziennym pobycie w Gödöllö i Budapeszcie.

Rok 1897. Najj. Pan przyjmuje obie Delegacje w Burgu wiedeńskim.

— **Dzień Imienin Najj. Pani.** Pan Minister wyznaczył i oświadczył hr. Bylandt-Rheidt rozporządził, ażeby dzień 19 listopada, jako dzień Imienin s. p. Najj. Cesarzowej Elżbiety, tak jak dotychczas był we wszystkich szkołach i zakładach naukowych wolny od nauki obowiązkowej, i że w dniu tym mają być urządzone odpowiednio uroczystości kościelne. Natomiast mają być w przyszłości zaniechane w tym dniu wszelkie inne szczególne uroczystości z powodu Imienin Najj. Pani.

— **Wiadomości kościelne.** Diecezja przemyska. Przeniesieni: ks. Jan Szczerbiński, wikary z Zaleszan do Rychocic; ks. Jan Marek z Rychocic do Zaleszan. — Zrezygnował z urzędu dziekana przeworskiego ks. Tomasz Kowalski, proboszcz w Siennowie, a w jego miejsce dziekanem przeworskim zamianowany ks. Antoni Dymnicki, proboszcz w Kańczudze. — Prezent na opróżnione beneficjum w Zborowicach otrzymał ks. Michał Bejster, proboszcz z Mużyłowic.

Egzamin konkursowy na proboszczów, który się odbył w kuryi biskupiej w dniach 6 i 7 b. m., złożyli z pomyślnym skutkiem następujący księża: Daszyk Józef, wikary z Hyżnego; Gondełowski Leon, wikary z Przeworska; Męski Zygmunt, administrator w Dembowcu; Orłowski Adam, wikary z Sambora; Owoc Wojciech, wikary z Tyczyna; Prugar Wojciech, wikary z Rudnika; Ramocki Józef, wikary z Krosna; Sierżęga Franciszek, administrator w Izdebkach; Wataniewicz Józef, administrator w Fukszynie.

Diecezja tarnowska. Przeniesieni: ks. Michał Leźon ze Skrzeczowa do Siedlisk, ks. Franciszek Siedlik do Lisiołóg, ks. Wojciech Zabałiński z Lisiołóg do Skrzyszowa. — Misa ludowa odbywała się od 10—19 września w Ryglcach, dokąd zbierało się niekiedy do 20.000 ludu. 00. Jezuitów, którzy przewodniczyli, przy pomocy kapłanów z sąsiedztwa, wyśpiewali do 6000 osób, do pobożnych bractw zapisało się do 2000, a cała parafia przyrzekała solennie trzeźwe życie prowadzić; kosztu misy pokrył miejscowy ks. proboszcz przy pomocy p. kołatorki.

— **Za duszę s. p. JEm. Kardynała Sembratowicza,** urządza nabożeństwo żałobne Towarzystwo „Ruslan”; nabożeństwo odbędzie się jutro, we wtorek o godzinie 9 z rana w cerkwi Włoskiej.

— **Szkoła politechniczna we Lwowie,** na której uroczysta inauguracja roku szkolnego 1898—99 odbyła się w sobotę, wykazuje znaczny wzrost słuchaczy i rozwój instytucji pod każdym względem. Jak sprawozdanie ustępującego rektora bar. Gostkowskiego stwierdza, było w roku 1896/7 375 słuchaczy, a w r. 1897 8470, czyli prawie o 100 więcej. Sprawozdanie wskazuje na powody tego wzrostu, a mianowicie na silne zapotrzebowanie przez kraj młodych sił technicznych, tudzież na powiększenie programu wykładów. W ostatnim dziesięcioleciu przybyło nowych 7 katedr (astronomii, geodezyi, elektrotechniki, górnictwa, kolejnictwa, ekonomii społecznej i nauk prawnych) i 4 docentury: melioracya rolna, ustawy prawnicze, technologia nafty i nauki rolnicze. Nadto powstał dwuletni kurs dla kształcenia geometrów.

Najbardziej uczęszczany był w roku zeszłym wydział inżynierii, liczył bowiem 290 słuchaczy, a więc 62 proc. całej liczby frekwentantów, drugie miejsce po inżynierii, zajmują wydział budowy maszyn, trzecie wydział chemii technicznej, czwarte wydział budownictwa lądowego.

To nieproporcjonalne garnięcie się młodzieży do jednego głównie wydziału, z pominięciem trzech innych, tłumaczy się przede wszystkim silnym zapotrzebowaniem młodych inżynierów przez techniczne biura rządowe, krajowe i prywatne.

Podług metryki urodzenia najwięcej było słuchaczy z Galicji. Uczęszczało bowiem z Galicji 84 proc., z Królestwa 14 proc., z Poznańskiego i z krajów obcych 2 proc.

Co do wyznania religijnego, było katolików rz. obrz. 82 proc., gr. obrz. 7 proc., religii mojżeszowej 11 proc.

Jako charakterystyczną okoliczność podnieść należy, że coraz więcej abiturientów gimnazjalnych zapisuje się na Politechnikę. O ile dawniej liczba gimnazystów wahała się między 10—15 proc., w ostatnich trzech latach podskoczyła do 35 proc. ogólnej liczby nowo wstępujących.

Co do oceny pilności młodzieży, z dat statystycznych wynika, że na 100 słuchaczy, zgłaszających się do egzaminów kursowych lub państwowych, 95 egzamina z dobrym zdaje postępem. Na ogół pilność młodzieży jest zadowalająca.

Grono nauczycielskie zajmowało się poza wykładami projektem reformy przepisów o egzaminach państwowych w kierunku wprowadzenia pewnych ulg. Projektowane ulgi znalazły już po części zastosowanie w tegorocznym planie nauk, o ile na to pozwalała ustawa egzaminacyjna, wydana jeszcze przed 20 laty. Dalsze obrady nad tą kwestyą odbędą się niebawem w Wiedniu, gdzie zwołano ma być przez Ministerstwo oświaty specjalna ankietka.

Do nauczycielskiej działalności zaliczyć pojrzeba też wycieczki naukowe, które w tym roku młodzież politechniczna odbyła pod przewodnictwem swych profesorów, przekomując się naocznie, jak teoria wygląda w praktycznym zastosowaniu.

Słuchacze inżynierii zwiedzali pod przewodnictwem profesorów: Rychtera, Skibińskiego i Thulliego, nowsze koleje podolskie i bukowiańskie. Słuchacze z innych wydziałów pod przewodnictwem profesorów: Maryniaka, Piędlera, Dzieślewskiego i Pawlewskiego, zwrócili się w tym roku na zachód, t. j. do Wiednia i okolicy, do Czech, Moraw i Szląska, gdzie przemysł fabryczny wyżej jest rozwinięty, niż u nas. Wreszcie słuchacze nauk górniczych zwiedzili pod przewodnictwem prof. Syroczyńskiego podkarpackie kopalnie nafty i wosku ziemnego.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Dawid Mehler i Edward Gall, rodem ze Lwowa, otrzymali na Uniwersytecie lwowskim stopień doktorów prawa.

— **Spis poborowych do wojska.** Stosownie do postanowienia ustawy wojskowej z wyjątkiem miasta Lwowa wszystkich popisowych, urodzonych w roku 1878, 1877 i 1876, i do gminy tutejszej przynależnych, jakoteż obcych przebywających w mieście Lwowie w jakimkolwiek celu (naukowym, handlowym, przemysłowym i t. p.) tudzież wszystkich tych, którzy wyszli z pomienionych klas wieku popisowego, jednakże nie przekroczyli 36 roku życia i z jakiegokolwiek przyczyny nie uczynili zadość powinności wojskowej, aby do spisu poborowych w miesiącu listopadzie 1898 roku zgłosili się w mijskim urzędzie konskrypcyjnym osobiście, a w razie słabości lub nieobecności, przez swych rodziców, opiekunów lub w ogóle zastępców, ustnie lub pisemnie, gdyż w razie zaniechania tego obowiązku bez względu na dalsze postępowanie prawne ulegną grzywnie do stu zł. (100 w. a. względnie karze aresztu do 20 dni (§. 3 ust. wojskowej).

Podobnemu ukaraniu podlegają obywatele królestwa węgierskiego, przebywający w jednym z krajów reprezentowanych w Radzie państwa, bez względu, czy popełnili przekroczenie w tej części Monarchii lub po za jej granicami. Bliższych szczegółów o spisach zasięgnąć można w magistracie m. Lwowa.

— **Tow. wzaj. pomocy urzędników prywatnych** liczyło według przysłanego nam sprawozdania z dniem 30 września r. b. 2.295 członków rzeczywistych z 10.711 udziałami, 11 uczestników z 37 udziałami czyli razem z roczną wkładką (z doliczeniem dopłaty na fundusz rezerwowy) 64.488 zł., członków wspierających 55 i honorowych 12.

Majątek tylko w dziale zaporog stałych wynosił z dniem 30 września r. b. w efektach 551.180 zł., w dwóch realnościach wartości 59.550 zł. i gotówką 32.092 zł. 64 ct. Razem 642.822 zł. 64 ct.

Przybyło w ciągu III kwartału z powiatów i od członków płacących wprost w wydziale centralnym gotówką 11.149 zł. 43 ct., z odsetek i zwrotu za stępło do kwitów odsetkowych 2.071 zł. 25 ct., za wylosowane i zrealizowane efekta 1.000 zł., wpłaty emerytów, wdów i sierót do funduszu rezerwowego tudzież emerytów do funduszu pogrzebowego 31 zł. 12 ct., wpłaty emerytalne urzędników, zwroty zaliczek etc. 463 zł. 95 ct.

Wyplacono w III kwartale na zapomogi stałe (emerytury) niezdolnym do pracy członkom, wdowom i sierotom, na potrzeby administracyjne, jednorazowe datki i ryczałty pogrzebowe ogółem 4.064 zł. 52 ct.

Wydano (w celu zrealizowania) wylosowane efekty in. wartości 1.000 zł., zwrócono depozyt oddziału buczackiego 21 zł. tytułem podatku rentowego i loteryjnego od kuponów 30 ct.

W III kwartale przyznał wydział centralny Towarzystwa 6 członkom nieudolnym do pracy stałe zapomogi w rocznej kwocie 777 zł. 80 ct. i 4 wdowom pensje wdowie w rocznej kwocie 1.05 zł. 40 ct. i czasowe dla dzieci 114 zł. 76 ct.

— **Kościuszkowską rocznicę** święcił wczoraj „Sokół” lwowski uroczystie. W przepełnionej sali wykonano cały bogaty i urozmaicony program, na który z'ozżyły się przemówienie wstępne dr. Dziędzielewicz, odczyt M. Rollego, śpiewy chóralne i solowe, deklamacya, gra na wiolonczeli, wreszcie ćwiczenia wzorowego zastępu członków „Sokoła”. Wszystkim występującym na estradzie dziękowano długotrwałymi oklaskami, zmuszając p. Camillowę, pp. Jarońskiego, i Wostrowskiego do nadprogramowych dodatków. P. Camillowa śpiewała między innymi bardzo piękny utwór młodego muzyka lwowskiego, p. Stohla, p. t. „Pieśń i Ty”; podobał się on powszechnie, musiał też być powtórzony. W odczycie swoim „Poeci-żołnierze epoki Kościuszkowskiej” poświęcił prelegent obszerniejsze wzmianki Niemcewiczowi, Al. Feleńskiemu, Jakóbowi Jasińskiemu, generałowi Kropińskiemu, Rajmundowi Korsakowi i ośmieszonemu nieco Marciniowi Malskiemu, wspominając z kolei dla zaakrąglenia całości o poetach-żołnierzach polskich walk następnym, których poczet zamyka Romanowski. Ćwiczenia gimnastyczne członków „Sokoła” zasługują w istocie na miano wzorowych.

— **Dr. Edward Lilien,** adwokat krajowy, powrócił do Lwowa i objął czynności zawodowe.

— **Stypendyum im. Mickiewicza** w kwocie 50 zł., nadało „Ognisko kobiet” pannie S. B., uczenicy gimnazjum prywatnego p. Strzałkowskiej.

— **Z Kasyna miejskiego.** W piątek 21 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem odbędzie się koncert gal. Towarzystwa muzycznego z fundacyi s. p. dr. J. Malinowskiego. Bilety wydawane będą od wtorku 18 b. m.

— **z czytelni katolickiej.** We wtorek, dnia 18 b. m. odbędzie się w Czytelni katolickiej pierwsza pogadanka sezonu zimowego. Ks. kan. Gorazdowski przedstawi „Dzisiejszy stosunek Polski do Rzymu”. Początek o godzinie 7. Wstęp dla gości wprowadzonych przez członków wolny.

— **Towarzystwo łyżwiarskie** ogłasza, że wpisy członków, uczestników i gości na sezon 1898/9 otwarte zostały w magazynie sportowym pp. Maryana Gustowicza i Sp., ul. Akademicka 3.

Karty wydają się roczne. Rok administracyjny poczyna się od 1 listopada jednego roku, a kończy z tymże dniem roku następnego.

Taksa nowego wpisu wynosi 8 koron. Za kartę roczną członka płaci się 13 koron, za żonę 3 koron, za dziecko niżej 12 lat 6 koron, później aż do skończonego 18 roku 9 koron.

Karta roczna dla osoby która nie chce, lub nie może przystąpić do Towarzystwa, kosztuje 17 koron, karta opieki 7 koron.

Do każdej karty, która zamiast być wziętą w miejscu na wpisy przeznaczonem, wziętą będzie na torze przy kasie dziennej, dolicza się dodatek manipulacyjny pół korony wynoszący.

— **Mark Twain,** słynny humorysta amerykański, powrócił z Kaltenleutenbeben do Wiednia, gdzie spędzi zimę tegoroczną.

— **Śluby.** Dnia 10 listopada b. r. odbędzie się w Zaleszyczkach ślub panny Kini Brunickiej, córki Seweryna bar. Brunickiego, z p. Stanisławem Bałem.

W dniu wczorajszym odbył się w templu na Żółkiewskim ślub panny Amalii Goldmanówny, córki pościła na Sejm i radnego m. Lwowa, dr. Bernarda Goldmana, z p. Rudolfem Maxem, urzędnikiem gal. Banku hipotecznego. Na ślubie obecni byli między innymi: prezydent miasta dr. Małachowski, wiceprezydent p. Michalski z licznym gronem radnych, dr. Marchwicki, dyrektor dr. Zgórski i w. i. Po ślubie państwo młodzi przyjmowali serdeczne życzenia ze strony licznych przyjaciół i znajomych.

— **(jh) Franciszek Jastrzębiec Czar-nomski,** profesor hodowli roślin i rolnictwa na studium rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego, zmarł w Krakowie, jak nam donosi nasz korespondent, w sobotę popołudniu. Urodzony 19 lipca 1852 r. we wsi Dubidze w Królestwie Polskiem (gub. Piotrkowska), udał się w r. 1870 na studia uniwersyteckie do Wiednia i Berlina, gdzie pracował 3 lata, głównie w laboratorium fizycznym prof. Dovego, którego był asystentem. oraz w laboratorium chemicznym profesora Hoffmanna, który mu wystawił bardzo pochlebne świadectwo. Następnie pracował w fabryce instrumentów precyzyjnych i matematycznych Oertlinga i zamierzał wstąpić za radą

Dovego do instytutu fizycznego, który się wówczas tamże organizował.

Stosunki rodzinne zmusiły go do powrotu na ziemię ojczystą. Objął się majątek rodzinny Dubidze, nie porzucił nauki, ale skierował ją ku rolnictwu. Zgromadził własnymi środkami znaczny zbiór dzieł rolniczych i czas wolny od zajęć gospodarskich poświęcił studiom nad literaturą rolniczą i pracom literackim na polu rolniczym. W szczególności zwrócił uwagę jego prace nad stosunkami geologiczno-rolniczymi w Królestwie Polskim; obok tego nieustannie zasilał warszawską *Gazetę Rolniczą* pracami z różnych dziedzin rolnictwa i mechaniki rolniczej.

W roku 1892 został powołany w skład grona profesorów studium rolniczego w Uniwersytecie Jagiellońskim. I tu rozwinął pracę nauczycielską, a dalej prowadził naukową w kierunku badań geologiczno-rolniczych i do pracy w tym kierunku zachęcał swoich uczniów. Wykłady jego cieszyły się bardzo wielkim powodzeniem; sympatyczne jego obejście jednako mu wielkie zaufanie i miłość uczniów oraz szacunek i poważanie kolegów. W zajęciach zawodowych przeskadzała mu piersiowa choroba, która ostatecznie powaliła go na łożo śmiertelne, okrywając żałobą profesorów i uczniów szkoły Jagiellońskiej. Pogrzeb odbył się dzisiaj, w poniedziałek.

— **Z Tarnopola** donoszą nam: W sobotę, dnia 15 b. m. odbyła się w gimnazjum tarnopolskim uroczystość otwarcia pierwszej klasy, z językiem wykładowym ruskim. Po nabożeństwie w cerkwi miejskiej zgromadzili się uczniowie, nauczyciele i około 20 zaproszonych gości, przeważnie naczelnicy władz miejscowych. duchowni i rodzice uczniów w stosownie, chociaż skromnie przybranej sali szkolnej. Gdy zaproszeni goście zajęli miejsca, przemówił dyrektor najprzód w języku polskim, podnosząc zarządzenie to jako nowy dowód łaski Monarszej, dla którego w tym bolesnym roku tem żywiej biją serca wszystkich poddanych. Po odpiewaniu hymnu ludowego, zwrócił się dyrektor w przemówieniu w języku ruskim do młodzieży, zachęcając ją do wdzięczności dla Najjaśniejszego Pana i pilności w naukach. Przemówienie zakończył ogłoszeniem otwarcia nowo powstałej klasy i okrzykiem na cześć Cesarza, który obecni z zapalem powtórzyli, poezem chór odpiewał na cześć Monarchy „Mnohaja lita”. W końcu przemawiał ks. prof. Gromnicki o znaczeniu języka rodzinnego, jako wykładowego w szkole.

Do klasy ruskiej zapisało się 56 uczniów. Nauka rozpoczyna się w poniedziałek 17 b. m.

— **O Władysławie Mierzwiskim**, który przed lat dziesiątkiem był najślawniejszym tenorzystą europejskim, donosi *Neues Wiener Tagblatt*, że przyjął miejsce portyera w „Hotelu angielskim” w Cannes na Rivierze. Obdarzony głosem nadzwyczajnej siły i wysokości, był w partyach bohaterów nieporównywanym, zwłaszcza, że obok fenomenalnego głosu miał też wspaniałą postawę sceniczną. Płacono mu baczne honoraria. Wkrótce też doszedł do znaczniejszego majątku i wszedł w koła sportsmenów. Niestety rychle rozwinęła się u niego niepojęta namiętność do gry hazardowej, w której przepuścił wszystko, co miał. Szalona ta namiętność, nocie przepędzane przy zielonym stole, wpłynęły też ujemnie na głos śpiewaka: Mierzwiski tracił go powoli i wreszcie przestał przed kilku laty śpiewać zupełnie. Wiadomość o upadku „króla tenorów” — jak go swego czasu nazywano — wywołała we wszystkich stolicach europejskich niepomiarłą sensację.

— **Kongres prasy.** O uchwałach, powziętych w Lizbonie donoszą, że w sprawie przedruków uchwalono: iż uznaje się prawo omawiania cudzych artykułów, przytaczanie ich treści lub całych ustępów, ale w razie przedrukowania całości cudzych prac i informacji, uczciwość i godność wymaga, żeby źródło, to jest dziennik i autor, było zacytowane.

Za staraniem biura centralnego Unii prasy, sporządzono wykazy dziennikarzy po całym świecie, którzy są gotowi i uzdolnieni do przygodnej, albo stałej obsługi telegraficznej i korespondencyjnej. Każda redakcja w danym razie może na zasadzie takich wykazów znaleźć korespondenta, zwłaszcza przygodnego, w każdym kraju, w każdej miejscowości, gdzie właśnie zajdą wypadki, o których źródłowo i rychło donosić wypada. Biuro centralne Unii prasy (Paryż 21, rue de Sevres), na żądanie każdej redakcji, dostarcza jej owych wykazów.

— **Samobójstwo.** Z Wiener Neustadt donoszą do *N. Wr. Tagblattu*, że w szpitalu tamtejszym zmarł przybyły ze Lwowa sekretarz ministerjalny Ministerstwa skarbu, Aleksander Tarnowski, który przed kilku tygodniami w napaście obłądu strzelił do siebie z rewolweru.

— **Szkoła polska w Białej.** W sobotę odbyło się uroczyste poświęcenie szkoły polskiej ludowej. Nabożeństwo w kościele parafialnym odprawił ksiądz dziekan Hamerlak, a kazanie wygłosił ks. Chromecki z Krakowa. Po nabożeństwie przemawiał w dziedzinie szkolnym prezes Towarzystwa Szkoły ludowej dr. Bandrowski, przewodniczący komitetu miejscowego dr. Bogdanik i dyrektor szkoły, p. Rottler.

Po poświęceniu gmachu, odbyło się zebranie w szkole. Tu przemawiała panna Siedlecka, jako delegatka krakowskiego Koła pań, a w imie-

niu rodziców poseł Kubik. Przy odsłonięciu tablicy pamiątkowej s. p. Asnyka przemówił p. Skirliński.

— **O katastrofie**, której ofiarą padł parowiec „Mohagan” w drodze z Londynu do Nowego Jorku donoszą następujące bliźsze szczegóły. W piątek nad wieczorem, kiedy pasażerowie właśnie byli przy obiedzie, dał się słyszeć głuchy trzask. Podróżni wybiegli przerażeni na pokład i spostrzegli, że okręt uderzył o skałę podwodną. W kilka chwil usłyszano drugi trzask, poczem okręt w przeciągu 20 minut zatonął. Podczas tonięcia działy się na pokładzie sceny przerażające. Rozbitec nastąpiło przy przylądku Lizard w pobliżu wybrzeża Anglii, hrabstwa Cornwall. Towarzystwo, które było właścicielem okrętu, podaje obecnie, że na pokładzie znajdowało się 53 podróżnych, a 80 załogi i służby; uratowano zaś 43 podróżnych zapomocą łodzi ratunkowych, a 17 rozbitków z załogi znaleziono na skałach przy życiu. Ocalonych przewieziono do Falmouth. Znajduje się między nimi śpiewaczka Maud Rounds, której matka jednak znalazła śmierć w falach. Wśród jadących tym okrętem podróżnych było najwięcej Amerykanów wracających z Anglii do Ameryki.

Notatki literacko-artystyczne.

— **„Goplana” Żeleńskiego.** W Warszawie została wznowiona „Goplana” z wielkim powodzeniem a częściowo w nowej obsadzie. Rolę Balladyny objęła p. Kruszelnicka i wykonała ją znakomicie. Słynne solo na skrzypcach grał p. Barcewicz. W *Kur. Warsz.* znany krytyk, p. Segietyński, umieścił obszerny artykuł, poświęcony wznowieniu na scenie „Goplany”, podnosząc wszystkie jej piękności.

— **Wojciech Gerson.** Z Warszawy donoszą, iż w stanie zdrowia prof. Wojciecha Gersona nastąpiło znowu pogorszenie. Artysta, po przebytej zapaleniu płuc, miał się być już lepiej i zdawał się być na drodze do rekonwalescencji. Obecnie jednak znowu zaszła komplikacja, wskutek której stan chorego zmienił się na gorsze.

— **„Życie”.** W tych dniach ukazał się podwójny numer *Życia* pod nową redakcją p. St. Przybyszewskiego; jest to już trzecia edycja tego pisma, które od chwili założenia przechodziło różne koleje. Obecnie samo już nazwisko nowego redaktora budzi ogólne zajęcie i ciekawość. Na czle numeru znajdujemy oświadczenie dawnego redaktora, p. Sewera Maciejewskiego, oraz deklarację p. Przybyszewskiego. Treść tego numeru jest zajmująca, zawiera on artykuły: pani Zofii Daszyńskiej, pp. Przybyszewskiego, Macieja Szukiewicza, Micińskiego, Feldmana i t. d., oraz ilustracje Mehoffera, Augustynowicza i innych.

— **Repertuar teatru hr. Skarbka** pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w poniedziałek drugi występ Gustawa Fiszera: „Oj mężczyźni, mężczyźni!”, komedia w 4 aktach Kaz. Zaleskiego.

We wtorek po raz pierwszy „Bal w operze” (Der Opern-Ball), operetka w 3 aktach Ryszarda Heubergera, z repertuaru wiedeńskiego teatru „An der Wien”. Główne role wykonają panie: Bohuss, Bronikowska, Kasprowiczowa, Kliszewska, Skalska, Radwan, oraz pp.: Bogucki, Myszkowski, Kiczman i Prohaska, (nowoobgadany artysta z teatru rządowego w Warszawie. Nowe dekoracje pędzła Z. Balka.

We środę po raz drugi „Bal w operze”, operetka w 3 aktach Heubergera.

We czwartek po raz trzeci „Bal w operze”, operetka w 3 aktach Heubergera.

W piątek po raz pierwszy „Szaławiła”, komedia w 5 aktach Kazimierza Glińskiego z p. Wostrowskim w roli tytułowej.

W nauce: „Zazdrośnica”, komedia w 3 aktach Bissona, z panną Czaplińską w roli tytułowej.

„Idealna żona”, komedia w 3 akt. Marco Pragi, z panią Siennicką w roli tytułowej.

„Cyrano de Bergerac”, romantyczna komedia w 5 aktach Edmunda Rostanda, z p. Żelazowskim w roli tytułowej, oraz

„Gejsza”, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa, z panną Bohussówną w roli tytułowej.

Z Izby sądowej.

Kraków, 16 października.

(Zbrodnia morderstwa).

Wczorajsza popołudniowa rozprawa przeciw Chaimowi i Salomonowi Färberom trwała od godziny 3^{1/4} po południu do godziny 10 wieczorem. Słuchano dalej świadków na okoliczność, w jaki sposób Anna Materkowa opowiadała o tem, że widziała, jak Chaim Färber i

drugi jego towarzysz nieśli człowieka i złożyli go na pokosach. Powołane na świadków Maryanna Nowakowska i Anna Dąbrowska z matkami zmianami słyssały od Anny Materkowej to samo, co zeznała ona przed sądem.

Ponieważ ława przysięgłych pragnęła mieć dokładniejsze szczegóły o pogodzie krytycznej nocy, przeto trybunał wezwał na świadka ad-junkta Obserwatorium astronomicznego, dr. Daniela Wierzbickiego, który fachowo wyjaśnił, iż noc ta była ciemna.

W akcie rozprawy żandarm Bieniek zeznał, że ówczesny adjunkt sądowy w Nowym Targu, obecnie sekretarz sądowy w Wadowicach, p. Brożek, dał polecenie żandarmeryi, wysyłając ją rano na miejsce czynu, ażeby zwłoki usunęła, jeżeli się pokaże, iż śmierć Chudyby nastąpiła w skutek wybuchu krwi. Świadek p. sekretarz Brożek zeznał, że idąc z kościoła do biura w niedzielę około godziny 10 rano, słyssał w rynku, że w Szaflarach zabito człowieka. P. Brożek zeznał, że polecił żandarmeryi zbadać rzecz na miejscu; jej rzeczą było złożyć zaraz relację, a zarazem zasięgnąć informacji, tem więcej, że Szaflary oddalone są o 4 kilometry od Nowego Targu.

Świadek Maryanna Zegadłowiczowa, karana kilkakrotnie i mająca złą reputację, zeznała pod przysięgą, że jej się Anna Materkowa zwierzyła, iż w Zakopanem nie była i niesienia zwłok nie widziała.

Świadek p. Edward Winiarski, oficyalista hr. Władysława Zamoyskiego w Zakopanem. zeznał liczne szczegóły, odnoszące się do sporu propinacyjnego między hr. Władysławem Zamoyskim a obwinionym Chaimem Färberem.

Odczytano różne zeznania i akta, poczem trybunał uchwalił przychylić się do wniosku obrony i wezwał do rozprawy żołnierzy artylerii, którzy mają poświadczyć, że już o godzinie 2 w nocy widzieli leżące na polu w Szaflarach zwłoki, gdy Materkowa podaje, iż Färberowie nieśli je o godz. 5 rano; nie przychylił się zaś trybunał do wniosków obrony o wezwanie jako świadków lekarzy z N. Sącza i N. Targu, którzy robili oględziny i sekcję zwłok.

O godz. 10 wieczorem odcroczono rozprawę do poniedziałku godz. 9 rano.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12.45 do 12.50, loco Olomunie 11.80 do 11.90, loco Berno-Wiedeń 11.85 do 11.95, listopad-grudzień loco Aussig 12.47^{1/2} do 12.52^{1/2}, cukier w kostkach primi 37.37 do 37.50, sekunda 37.12^{1/2} do 37.25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18.50 do 18.80. Nafta kaukaska transito Tryest 4.— do 4.25, galicyjska przełoczysta 17.75 do 18.25.

Targ zbożowy.

Lwów, 16 października. Pszenica gotowa 8.60 do 8.70, pszenica gotowa nowa 8.60 do 8.70, żyto gotowe 6.90 do 7.20, żyto gotowe na termin 6.90 do 7.20, owies obrocny gotowy — do —, owies nowy lub na termin 5.75 do 6.—, jęczmień pastewny 5.50 do 5.75, jęczmień brow. 6.— do 6.50, groch got. 6.50 do 8.50, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik — do —, hreczka 8.50 do 9.—, konieczyna czerwona galicyjska 45.— do 50.—, biała 35.— do 40.—, tymotka 15.— do 17.—, szwedzka — do —, kukurduza stara 5.70 do 5.90, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo 70.— do 115.—, rzepak 11.25 do 11.40, groch pastewny — do —.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16.75 do 17.—, na termin 13.75 do 14.—, warenty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybył do Gödöllö w sobotę o g. 5 po południu.

Wiener Abendpost zwraca się przeciw m. nachyjskiej *Allg. Ztg.*, która fałszywą pogłoskę o ustąpieniu szefa sztabu generalnego, generała broni hr. Becka, wzięła za powód, aby „choćby w gładkiej i grzecznej formie przyćmić tę świetną osobę armii austro-węgierskiej.” „Zasługi barona Becka około rozwoju siły zbrojnej Austro-Węgier — pisze *Wiener Abendpost* — są zbyt wielkie i zbyt ogólnie uznane, aby potrzebowały obrony przeciw zarzutom wątpliwej kompetencji. Uznają to ogólnie z wdzięcznością, że baron Beck przeprowadził wzorową organizację

sztabu generalnego a specjalnie co do spraw osobistych umiał zawsze postawić odpowiedniego człowieka na właściwym miejscu. Skoro zatem pewną kwestję osobistą uczyniono powodem niesympatycznych i obłudnych uwag, przeto widoczny tu jest rażący brak znajomości stosunków, jeżeli nie wypadnie przypuścić wprost braku lojalności.”

Centralny komitet przedwyborczy dla wschodniej części kraju zatwierdził — jak donoszą dzienniki — kandydaturę p. Stefana Moysy, prezesa Rady powiatowej śniatyńskiej, na okrąg wyborczy kurii piątej powiatów Kołomyja, Horodenka, Sniatyn, Kosów, Nadwórna, Bohorodczany i tę kandydaturę ogłasza. Wybór odbędzie się w dniu 25 b. m.

Fremdenblatt donosi: W ostatnich dniach między klubem włoskim i związkiem wniokonstytucyjnej wielkiej własności niemieckiej umówiono się zaprowadzić regularny kontakt w celu jednolitego postępowania w sprawach polityczno-taktycznych. Wybrano zatem z obu stron po trzech posłów i poruczono im, aby w imieniu swych stronnictw od wypadku do wypadku w takich sprawach porozumiewali się. Klub włoski wybrał mianowicie posłów barona Malfatti, dr. d'Angeli i dr. Panizzę; wielką zaś własność niemiecką posłów barona Schwegla, hrabiego Stuerghka i dr. Grabmayera.

W sobotę po południu odbył się dalszy ciąg posiedzenia komisji Izby posłów Rady państwa dla sprawy ugody. Na posiedzeniu tem wygłosił najpierw długą mowę p. Auspitz (wolne niem. zjedn.). Mowca polemizował ze znanymi wywodami dr. Bilińskiego, wyrażając przypuszczenie, że *unctim*, o którym wspominał p. Biliński, jako o uznanem także przez Węgrów, było raczej platonicznem, aniżeli rzeczywistem. My będziemy musieli sami na nowo stworzyć *unctim*, to znaczy, iż przed trzecim czytaniem przedłożenia ugodowego zostanie nam przedstawiona kwota, która będzie nas mogła zadowolnić. W dalszym ciągu omawiał p. Auspitz statut bankowy. Omawiając wydanie banknotów dziesięciokoronowych, uważał mowca za zbyt ciężkie, aby tym banknotom dawać zupełne pokrycie w złocie. Powinny one być certyfikatami srebra, bez kursu przymusowego, a w tekście ich powinno być powiedziane, że można je wykupić tylko guldenami srebrnymi. Poświęciwszy wreszcie kilka uwag traktatowi słowo-wadłowemu, zakończył mowca powołaniem się na słowa hr. Falkenhayna, że ta ugoda możliwa jest do przyjęcia tylko pod warunkiem zmniejszenia na korzyść Austrii stosunku kwot i powiada: „Zobaczmy się znowu pod Philippi, t. j. przy trzecim czytaniu.”

Przemawiał jeszcze dep. Schlesinger (chrześcijańsko-socjaln.), występując gwałtownie przeciw ugodzie z Węgrami, gdzie dyktatorami są najzaciejsi wrogowie chrześcijańskiej ludności, żydzi. O godzinie 7 wieczorem, na prośbę przewodniczącego, przemawiał p. Schlesinger swoje wywody, odkładając dalszy ich ciąg do następnego posiedzenia, które miało się rozpocząć dzisiaj w poniedziałek o godz. 10 przed południem.

Izba posłów odbyć ma w tym tygodniu tylko dwa pełne posiedzenia: jutro t. j. we wtorek i we czwartek. Na porządku dziennym znajdują się będą: prowioryum budżetowe i wnioski nagłe w sprawie kłesk żywiolowych. W innych dniach tego tygodnia odbywać się będą posiedzenia komisji ugodowej. Dyskusja generalna nad ugodą, według dzienników, ukończy się zapewne w tym tygodniu. Nie powzięto jednak jeszcze pod tym względem decyzji, gdyż należy czekać, co Rząd odpowie na żądania Czechów i Słowian południowych.

Politik donosi, że parlamentarna komisja klubu czeskiego zestawiała już postulaty tego klubu i poda je do wiadomości Rządu. Czesi — według *Politik* — nie szukają zdobyczy, ani nie żądają zapłaty za swoje głosy. Postulaty ich oparte są na sprawiedliwości i odpowiadają potrzebom narodowej.

Wedle zapewnień dzienników berlińskich, chwilowy zatarg pomiędzy Prusami a Watykanem został szczęśliwie załatwiony, gdyż kardynał sekretarz stanu Rampolla dał rządowi niemieckiemu uspokajające wyjaśnienia w kwestyi protektoratu francuskiego na Wschodzie. Kardynał Rampolla udał się osobiście do pruskiego poselstwa i konferował przez dłuższy czas z zastępcą p. Bülowa. Niebezpieczeństwo zerwania stosunków dyplomatycznych z Watykanem stanowczo tedy usunięte. — Kto będzie następcą p. Bülowa, dotąd nie wiadomo. Wymieniają szereg kandydatów, pomiędzy innymi p. Rotenhana, obecnego posła niemieckiego w stolicy szwajcarskiej. Za nominacją jego przemawia fakt, że był dawniej pełnomocnikiem niemieckim przy Watykanie, a później jako podsekretarz

stanu w urzędzie spraw zagranicznych, miał sposobność zapoznać się dokładnie z watykańskimi stosunkami.

„Burzą w szklance wody“ nazwałby można całą tę fantastyczną historię domniemanego wojskowego *pronunciamiento*, o którym szajstnie rozgłoszono z Paryża telegramy. Wszystko, co się dzieje od pewnego czasu w Paryżu, zakrawa formalnie na romanse pełen dziwnych, niewytłómaczonych epizodów, w których trudno się zorientować. Jest to prawdziwy labirynt intryg, dzieło zakulisowych mistyfikacji i tajemnic, wśród których niepodobna niestety dojść do prawdy. Ostatnie wiadomości dotyczące się spisku wojskowego, mają także na sobie owe piętno nadzwyczajności i praktyczności. Trzeboby posiadać sporą dozę naiwności, aby na serio uwierzyć w rewolucję, na której czele stoi tego rodzaju tryumwirat, mianowicie b. szef sztabu, generał Boisdeffre, i prowincjał Jezuitów O. Dulac i dwoje pnia autorka hr. Martel, znana pod pseudonimem Gypal. Podobną koalicję mógłby chyba tylko stworzyć niewyczerpany w pomysłach Sardou, w nowym jakimś Rabagasie. Spisek trwał nie długo, bo zaledwie godzin 24. Wczoraj już odebrane depezesz doniosły, że w Paryżu panuje zupełny spokój, i że ludność z obojętnością i niedowierzaniem przyjmowała wiadomości o wojskowej konspiracji.

Niezaprzeczoną faktom jest rosnący coraz bardziej antagonizm między władzą cywilną a wojskową, wobec którego łatwo przychyby mogło do konfliktu między nimi. Armia, a w każdym razie sztab generalny i pewna grupa generałów z najwyższym niezadowolaniem przyjęła wiadomość o rewizji procesu Dreyfusa, której pragną przeszkodzić. Na razie zorganizowanego spisku nie ma i nie było, istnieje tylko rażące niezadowolenie w armii i opozycja przeciw rządowi — to chyba w każdym razie wystarcza do wytworzenia sytuacji poważnej i nie wolnej od niebezpieczeństw i niespodzianek.

Wczoraj odbyło się posiedzenie rady gabinetowej. Wydany o tem posiedzeniu komunikat stwierdza, że z powodu ustania strejków wojska skonsygnowane w Paryżu odesłane zostaną z powrotem na prowincję. Komunikat ani słowem nie wspomina o rzekomym spisku generałów.

Urzędownie stwierdzono, że depeza, nadana w Wersalu do generała Zurlindena, gubernatora wojskowego miasta Paryża, na podstawie której odkryć miano ów rzekomy spisek, jest mistyfikacją. Sprawy poszukują.

Nawet korespondent paryski *Wiener Allg. Ztg.* konstatuje, że z historii o spisku nie wiele już pozostało. Depesza, nadana we czwartek do generała Zurlindena w Wersalu, a opiewająca: „Trzymaj się pan w pogotowiu“, okazała się już mistyfikacją. Z całej historii spiskowej pozostać miał jeszcze fakt, że generał Pellieux miał schadzki z księciem Wiktorem Napoleonem. Pellieux zmuszony będzie do 24 godzin wyjaśnić znaczenie tych schadzek.

Senator Waldeck-Rousseau, przedstawiciel umiarkowanych republikanów, złożył przedczoraj wizytę prezydentowi Brissonowi i zapewnił go o szczerem poparciu swego i odłamu w walce z reakcją; zaznaczył, iż rząd powinien działać z całą energią.

Temps zaprzecza stanowczo wszelkim pogłoskom o podejrzanym roli, jaką w mniemanym spisku wojskowym miał grać gen. Zurlinden.

Rozprawa Dreyfusa ma odbyć się z końcem października przed Izłą kryminalną Trybunału kasacyjnego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 17 października. (Dep. prywatnie). Policja uwięziła mężczyznę około lat 30, wzrostu słusznego, przy którym znaleziono 27 pierścionków, 27 par kołczyków, 6 zegarków, krzyżyk złoty i srebrny, bransolety oraz inne kosztowności, skradzione na Węgrzech lub na Morawie. Nazwiska swego uwięziony wyjawiać nie chce.

Policja przytrzymała tu również Wojciecha Górskiego, b. lokaja hr. Eustachego Romera w Czaplach w powiecie miechowskim, w Królestwie, który zbuntował całą służbę dworską i odgrażał się hr. Romerowi, że go zastrzeli. Po wydaleniu Górskiego sprawdzono brak kosztownych wielkich brylantów, które Górski wyjął z kołczyków i zastąpił fałszywkami szklanymi. Znaleziono przy Górskim zegarek z monogramem M. K. i liczbą 10.192 na zegarku.

Kraków, 17 października. (Dep. prywatnie). W rozprawie przeciw Färberom przesłuchano dziś Jana Ujvaryego, który sam się zgłosił jako świadek. Podał szczegóły sen-

sacyjny. iż krytycznej niedzieli, już około 4 z rana chodząc po rynku widział, jak Chaim Färber przybiegł do Nowego Targu zmieszany, zatrzymał się przed budynkiem sądowym, poczem udał się do domu, w którym mieszkał sędzia p. Brożek. Wpuszczony do domu przez nieubraną jeszcze gospodynię, pozostał tam Chaim Färber około 10 minut, poczem udał się do żandarmerii.

Ch. Färber zaprzecza tym zeznaniom i domaga się przesłuchania p. Brożka.

Obrona postawiła wniosek odroczenia rozprawy i przesłuchania oficerów artylerii (bawiących obecnie w Austrii Górnej), którzy już o 3 rano krytycznej nocy widzieli w Szaflarach chłopca leżącego na polu. Obrona domagała się także zawiezienia świadka Anny Materkowej do Zakopanego, ażeby wskazała na miejsce, gdzie i u kogo była.

Prokurator przychylił się do wniosku o wezwanie p. Brożka, pomimo, że przy pierwotnym przesłuchaniu p. Brożek nie wspominał o tem, jakoby Färber był z rana u niego.

Trybunał postanowił wstrzymać się z uchwałą co do odroczenia rozprawy w myśl wniosku obrony, uchwalił zawezwać natomiast telegraficznie p. Brożka, tudzież przesłuchać żonę Ujvaryego, Teklę, oraz służącą p. Brożka.

Nastąpiło odczytywanie aktów a mianowicie protokołów sekcji zwłok Chudyby. Dalszy ciąg rozprawy po południu.

Wyrok zapadnie prawdopodobnie jutro.

Wiedeń, 17 października. Sprawozdanie połączonych komisji Izby panów: politycznej i prawniczej w sprawie rozporządzenia całego Ministerstwa z dnia 19 sierpnia b. r. o przedłożeniu rządowem w kwestyi zawieszania sądów przysięgłych w okręgach sądów obwodowych nowosądeckim, jasielskim i tarnowskim, powiada: Jest rzeczą dowiedzioną, że wielka część ludności w wymienionych okręgach bądź to dopuszczała się całymi tygodniami karygodnych czynności przeciw swoim współobywatelom, bądź to zezwalała na ich spełnianie. W ten sposób zmanifestowane usposobienie ludności nie daje bynajmniej co do ocenienia tego rodzaju wykroczeń owej rekojmi, jaka jest potrzebną dla bezstronnego i niezawisłego wymiaru sprawiedliwości, który pod każdym warunkiem powinien stanowić najwyższą zasadę instytucji sądów przysięgłych. Sprawozdanie wywodzi dalej, że Rząd postąpił ściśle w duchu ustawy, zawieszając wzmiankowanym rozporządzeniem działalność sądów przysięgłych. Połączone komisje wnoszą tedy: Wys. Izba zechce rozporządzenie całego Ministerstwa z dnia 19 sierpnia 1898 przyjąć do wiadomości.

Wiedeń, 17 października. (Telefonem). Komisja ugodowa odbyła dziś przedpołudniem posiedzenie. Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji generalnej nad przedłożeniami ugodowemi. Najpierw p. Schlesinger skończył swą mowę, rozpoczętą w sobotę. Omawiał kwestje bankową i walutową, które uważa za najważniejszą część ugody. Mowca obawia się, że równość w kierownictwie Banku (t. zw. parytetyczność) wyjdzie tylko na korzyść spekulacji węgierskiej, podczas gdy w Austrii pieniądze podróżują. Rozpoczęcie wyplat gotówką w nowej walucie jest — zdaniem mowcy — szkodliwe, bo z tego powodu dla ludów nowe nastaną ciężary. Austrija od roku 1892 zaciągnęła 428 milionów długu. — Dalej omawia poseł Schlesinger obszernie sprawę waluty złotej, występuje przeciw niej, natomiast ponownie zaleca wprowadzenie t. zw. pieniędzy ludowych jego systemu.

Następnie zabiera głos Pan Minister skarbu dr. Kaizl.

P. Minister dr. Kaizl podniósł, że Rząd austriacki musi obstawać za podwyższeniem kwoty ze strony Węgier. P. Minister prosi w końcu, aby komisja przyspieszyła prace nad sfinalizowaniem przedłożen ugodowych, ponieważ od rychłego ich zatwierdzenia zależy także sukces w sprawie kwoty.

Dalszy ciąg obrad komisji po południu.

Budapeszt, 17 października. (Telefonem). Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów sejmowi węgierskiego otworzył o godzinie 10 wiceprezydent Lang. Przy weryfikacji protokołu z poprzedniego posiedzenia rozwija się dłuższa dyskusja. Protokół stwierdza bowiem, że poseł August Pulszky zdawał sprawę jako referent komisji finansowej. Przeciw temu wystąpił p. Polony i zaprzeczył, jakoby Pulszky był referentem. Po oświadczeniach przewodniczącego komisji finansowej, Kolomana Szella, Izba przyjmuje protokół do wiadomości. Z kolei przystapiono do porządku dziennego t. j. do imiennego głosowania nad wnioskiem Polony'ego, aby sprawozdanie, dotyczące się prowizorium budżetowego, odesłać z powrotem do komisji. Posiedzenie trwa dalej.

Budapeszt, 17 października. Hr. Apponyi złożył wczoraj wyborcom w Jaszberenyi sprawozdanie poselskie. Wykazywał, że nad sytuacją polityczną panuje obecnie sprawa

ugody. Węgry muszą co do swych interesów ekonomicznych zachować w kwestyi ugody tę stałość życia politycznego w stosunku pomiędzy oboma państwami Monarchii, bez której nie może przysięść do skutku ugoda zadowalająca, dająca rekojmię mocarstwowemu stanowisku Monarchii i siły Tronu. Mowca nie może uważać przedłożen ugodowych za wielką zdobycz dla Węgier i nie może przypuścić, żeby nawet br. Banffy chciał nadal obstawać za wspólnością ekonomiczną w razie, gdyby parlament austriacki wprowadził do przedłożen zmiany, którychby Węgry przyjąć nie mogli.

Na wypadek, gdyby normalna czynność parlamentu austriackiego była wstrzymaną, można przewidywać, że stronnictwo mowcy będzie uważało swoje dotychczasowe zasady za obowiązujące, co jednak nie oznacza bynajmniej, iżby miało postępować tak samo, jak w roku zeszłym.

Wniosek Polony'ego odrzucono w imiennym głosowaniu 143 głosami przeciw 33.

Następnie pos. Polony wniósł, ażeby sprawozdanie odesłano do komisji finansowej, nie można bowiem obradować nad budżetem, dopóki kwota nie jest oznaczona. Mowca powołuje się na mowę dr. Billińskiego w komisji ugodowej, który powiedział, że Węgry muszą kwotę podnieść. W obec tego niemożna mieć zaufania do oświadczeń rządu węgierskiego. Dotychczasowe postępowanie jego w kwestyi kwotowej zmusza do wielkiej rezerwy i do braku zaufania do barona Banffy'ego.

Budapeszt, 17 października. (Telefonem).

Jak wiadomo, został onegdaj aresztowany w Opawie pod zarzutem fałszowania banknotów angielskich młody człowiek, który się nazywał Antonim Manquette. O uwięzieniu go zawiadomiono także telegraficznie policję budapeszteńską z dodatkiem, że rzekomy Manquette przed aresztowaniem wysłał telegram pod adresem Joszi, Budapeszt, *poste restante*. Policja tutejsza natychmiast wysłała detektywa na urząd pocztowy i około północy udało się przychwycić człowieka, który przyszedł po odebranie telegramu. Człowiek ten nazywał się najpierw Julian Bartaj, potem powiedział, że się nazywa Zeichner, wreszcie podał rzekomo prawdziwe nazwisko Leopold Schwalbe i wskazał adres swego mieszkania przy ul. Andrassy'ego nr. 124. Policja udała się tam i w mieszkaniu Schwalbego zastała jego kochankę, która się zrazu podała za hrabinę Westerschil. Podczas rewizji znaleziono 20 fałszyfków not banku angielskiego, nadto płyty i maszyny do ich sporządzania. Równocześnie wysłędzono, że Schwalbe miał także przy ul. Dembińskiego nr. 52 kompletnie urządzonej pracowni do wyrabiania fałszyfków angielskich. Kochanka Schwalbego oświadczyła w końcu, że prawdziwe nazwisko jej jest Józefina Jožtek i że pochodzi ze Styrii. Przy bliższej rewizji znaleziono u Schwalbego rewolwer, a u kochanki jego szylet korykański. Pokazało się dalej, że oboje należą do związku międzynarodowego anarchistów; znaleziono w mieszkaniu także artykuł Schwalbego, przygotowany dla jednego z zagranicznych pism anarchistycznych a przedstawiający anarchistów jako wybawców ludzkości z nędzy. Surowe śledztwo jest w toku.

Frankfurt n. M., 17 października. (Telef.) *Frankfurter Ztg.* donosi z Pekinu pod datą 15 b. m.: Obecnie przybyli tu także żołnierze marynarki francuskiej. Rząd chiński pozwolił Japonii w Hankau w pobliżu osady niemieckiej urządzić także osadę japońską. Syndykat belgijski waha się wypłacić pierwszą ratę dla kolei żelaznej z Pekinu do Hankau.

Petersburg, 17 października. (Telefonem). W. ks. Sergiusz Aleksandrowicz wyjechał dziś w nocy zagranicę.

W okolicach Kijowa, Charkowa i Elizawetgradu spadł obfity śnieg, który wyrządził w polu znaczne szkody.

Bruksela, 17 października. Przybył tu książę Filip Orleański.

Kopenhaga, 17 października. Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor wyjechał ztąd wczoraj.

Chaumont, 17 października. W obecności ministra wojny odbyła się tu wczoraj uroczystość odsłonięcia pomnika, wzniesionego ku czci poległych w wojnie 1870/11 żołnierzy. Ministra wojny przyjmowano owacyjnie.

Antwerpia, 17 października. Podczas uroczystości, urządzonych wczoraj przez tutejsze koła handlowe na cześć przedsięwzięcia Kongo, wygłosił król belgijski mowę, podnosząc wysoko zasługi Stanleja. Zapewniał, że będzie się starał o utrzymanie najlepszych stosunków ze wszystkimi mocarstwami. Przedsięwzięcie Kongo jest dziełem cywilizacyjnym; król jest przekonany, iż odda ono usługi sprawie pokoju międzynarodowego. Belgia dąży tylko do ogólnej zgody. Izba handlowa w Antwerpii powinna na wzór Niemiec starać się o poparcie handlu wozowego.

Paryż, 17 października. Adwokat Mor-nard, zastępujący panią Dreyfus, otrzymał już część aktów sprawy Dreyfusa do przejrzania. Prasa nacjonalistyczna wyraża się z tego powodu bardzo ostro o uchwałę, przez rząd w tym względzie powziętą.

Liberté utrzymuje, że źródła pogłosek o spryskiwaniu należy szukać w tem, iż pewien urzędnik przydzielony do kancelarii prezydenckiej ministra, nadał w sąsiednim mieście następującą depezę do generała Zurlindena: „Bądź pan w sobotę gotów — (podpisano): Generał.“ Depeszę tę zatrzymano w głównym urzędzie telegraficznym i odesłano do ministerstwa spraw wewnętrznych, gdzie wywołała wielkie wzburzenie. Wielu ministrów żądało wytoczenia śledztwa co do pochodzenia tej depezy, Brisson jednak zwalczał ten wniosek.

Paryż, 17 października. Wojska, które obsadzono dworce kolejowe na prowincyi, powróciły do koszar.

Środki ostrożności, zarządzane na dworcach kolejowych w Paryżu, trwają nadal. Ruch kolejowy był wczoraj równie ożywiony jak w innych dniach niedzielnych.

Paryż, 17 października. *Gaulois* donosi, że belgijski minister spraw zagranicznych, podczas podróży powrotnej do Rosyji, będzie miał konferencję z królem belgijskim, gdyż car pragnie wiedzieć, czy król zgadza się na to, aby konferencja w sprawie rozbrojenia odbyła się w Brukseli.

Paryż, 17 października. (Telefonem). *Matin* donosi, że listy generała Gonse z r. 1897, wywołujące Piequarta, ażeby dalej prowadził dochodzenia w sprawie Dreyfusa, pisane były za inicjatywą Billota, który miał wiadomość o dochodzeniach Piequarta. Bilot i Gonse mieli potwierdzić tę okoliczność w obec sędziów wojskowych, którym powierzono było śledztwo w sprawie Piequarta.

Konstantynopol, 17 października. Z powodu odwiedzin cesarza niemieckiego, będzie wybity medal pamiątkowy.

Konstantynopol, 17 października. (Telefonem). Z powodu wykrycia zamierzonego zamachu na cesarza Wilhelma w Aleksandrii, także policja tutejsza, jakoteż policja w Palestynie zarządziły surowe środki ostrożności. Również przepisy pasportowe znacznie zaostrzono.

Kanea, 17 października. (Telefonem). Wojska międzynarodowe będą miały swój obóz poza Kaneą. Blokada miasta rozpocznie się 18 b. m., w razie gdyby Porta do tego dnia nie przyjęła żądań mocarstw. Francuska komenda i żandarmeria zostały przeniesione do Haleppa. Wszyscy chrześcijanie, oraz poddani obojczy mocarstw opuścili miasto. Poczta austro-węgierska i agencja austriackiego „Lloyd“ 18 b. m. przeniesione będą do Haleppa.

Zante, 17 października. Yacht cesarski „Hohenzollern“ wypłynął wczoraj przed południem na morze i przybędzie we wtorek przed południem do Konstantynopola.

Aleksandrya, 17 października. Bomby, które policja zabrała u anarchistów, miały być wysłane okętem odchodzącym do Jaffy. Jeden z aresztowanych anarchistów był angażowany do pewnej restauracji w Jerolimie.

Londyn, 17 października. (Telefonem). *Times* donosi z Pekinu, że prezydent Czungli-Yamenu książę Czing oświadczył postwo angielskiemu Macdonaldowi, iż cesarzowa wdowa nosi się z pomysłami ważnych reform, nie chce ich atoli przeprowadzać w drodze gwałtownej.

Londyn, 17 października. (Telefonem). *Daily Telegraph* donosi z Pekinu pod datą wczorajszą: Oczekują, że cesarz Huang-tsi 23 października, t. j. w dniu urodzin cesarzowej, zostanie ostatecznie zdeponowany a wnuk księcia Juna, chłopiec 13-letni, ogłoszony będzie cesarzem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 października 1898, godzina 3 minut. — Alpejskie Towarzystwo górnicze 179-30, Węgierskie akcje kredytowe 378-50, Akcje anglo-austriackie 154-25, Akcje banku Union 291-50 Kredytowe ziemskie 436 —, Kredyty 353-25, Akcje kolei południowej 72 —, Losy tureckie 57-80, Akcje kolei państwowej 349-75 Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292 —, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97 —, Akcje tytoniowe 129 —, galicyjskie obligacje indemnizacyjne 97 —, Akcje kolei Eben-tal 261-50 Akcje banku dla krajów koronnych 221-50 4-procentowa węgierska renta złota 119-80, Akcje banku związkowego 361-50, Rubel papierowy 127-62. Węgierska renta papierowa 97-90, Rumunian 265-50. Reprobowanie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki

Nadesłane,

Dr. Antoni Wachtel
Lekarz chorób dziecięcych
przeprowadził się na ul. Kopernika 18.

100.000 koron, 25.000 koron i 10.000 koron są głównymi wygranymi Loteryi Wielkiej Jubileuszowej Wystawy.

Przyjeżdżać do Lwowa dnia 16 października 1898
HOTEL IMPERIAL.
HOTEL EUROPEJSKI.

rajowa, J. dr. Hanoch z Krzeszowie. J. Walter i J. Rainer z Wiednia.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu).

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim).

Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dniu powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu.

Jako dobrą i pewną lokację polecamy: 4 1/2 pre. Listy hipoteczne, 4 pre. Listy hipoteczne koronowe, 5 pre. Listy hipot. premiowane, 4 pre Listy Tow. kredyt. ziemsk., 4 1/2 pre. Listy Banku krajowego, 5 pre. Obligacje Banku kraj., 4 pre. Pożyczkę krajową, 4 pre. Obligac. e propinacyjne, 23 i wszelkie renty państwowe.

Cennik lwowskiej Izby handlowej przemysłowej

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 zł.', 'III. Obligacje za 100 zł.', 'IV. Losy', 'V. Monety'. Includes prices for various stocks and bonds.

Table with columns for 'Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.', 'B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)', 'C. Obligacje kolejowe.', 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)', 'E. Obligacje indemnizacyjne.', 'F. Inne publiczne pożyczki.'

Table with columns for 'Gal. poz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.', 'G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'I. Losy (za sztukę)'

Table with columns for 'Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.', 'K. Akcje banków (za sztukę)', 'L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.', 'M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.', 'N. Woksy.', 'O. Waluty.'

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for 'A. Ogólny dług państwa.', 'Jednolity dług państwa w banknot.', 'Jednolity dług państwa w srebrze.'

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns for 'Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.', 'Pożyc. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.', 'Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 pr.', 'Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 pr.'

J. Losy (za sztukę).

Table with columns for 'Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł.', 'Zakł. kred. dla h i p. 100 zł.', 'Clary 40 zł. mk.', 'Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.', 'Pożyczka m. Insubry 20 zł.', 'Losy m. Krakowa 20 zł.', 'Pożyczka m. Lublany 20 zł.', 'Pańzy 40 zł. mk.', 'Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.'

O. Waluty.

Table with columns for 'Dukat cesarski', 'Austr. węg. 8 guld. złota moneta', '30-frankówka', '20-markówka', 'Rosyjski półimperiał', 'Niemieckie banknoty za 100 marek', 'Włoskie banknoty za 100 lir.', 'Rubla'

Jako korzystną lokację kapitałów polecamy. Listy zastawne Tow. kred. ziemsk., Listy zast. Banku krajowego, Listy zast. Banku hipoteczn., Obligacje te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej.

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany. z prowiniewi Zlocenia wykonywujemy odwrotną pocztą. 2

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia. (6411 3-3) Panowie dr. Mendel Berger, Dawid Józef dw. im. H-scheles i Maurycy Marmosch wpisani zostali z dniem 30 września 1898 na listę adwokatów a to dwaj pierwsi z siedziba we Lwowie, a ostatni z siedziba w Kołomyi.

ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Muzyzna, dnia 29 sierpnia 1898. L. cz. E 548/98 3 (6244 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Wisniezu Oddz. II. zawiadania niewiadomych z miejsca pobytu Kazimierza i Maryannę małż. Kołosów, że przeznaczoną dla nich uchwałę z 21 lipca 1898 E 548/98 I dozwalającą zanotowania wykonalności wierzytelności w kwocie 180 zł. w. a z pn. z większej sumy 300 zł. wa. pochodzącej, na karcie C realności lwh 153 i 199 w Lipnicy dolnej na rzecz powiatowej Kasy oszczędności w Bochni, doręczył ustanowionemu kuratorowi Janowi Piechowi, wójtowi w Lipnicy dolnej. Wisniez, dnia 29 sierpnia 1893. l. cz. III. 1472/92 7/I. (6187 3-3) C. k. Sąd powiatowy cywilny S. I we Lwowie oznajmia nieobecnemu Fedkowi Chaj że gdy miejsce jego pobytu nie jest wiadomym ustanawia się dla niego w sprawie Józefa Rótyckiego przeciw masie po s. p. Mi-

kołaju B-biju pto 500 zł. kuratora w osobie adw. dr. Konstant-go Lewickiego a tegoż zastępcą adw. dr. Karola Czernego doręczając równocześnie tus. uchwałę z dnia 9 grudnia 1897 l 76859 wspomnianemu kuratorowi Wzywa się zatem Fedka Chaja, aby ustanowionemu kuratorowi służyć do swej obrony środki dostarczyć lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał. Lwów, dnia 26 marca 1898. Oddział I. L. cz. C. II. 198/93 (6454 3-3) Przeciw Maryannie Litak i Helenie Litak, których miejsce pobytu jest nieznanym wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Szymona Muchę z Glińka pzew o zniesienie współwłasności realności whl. 202 ks. gr. gm. Glińki objętej z pn. Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy kontradkcyjnej na dzień 4 listopada 1898 godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana dr. Maurycego Affęgo, adw. w Ropczycach kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwa-

ne w rzeczonej sprawie na swój koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Ropczyce, dnia 20 września 1898. Licytacje. Nr. 5667 (6525 1-2) A V I S O. Wegen Sich-rstellung der Locoverfrachtung von militär-ärarischen Gütern für das k. und k. Heer und die k. k. Landwehr in den Militär-Stationen: Dgoica, Drohobycz, Gródek, Łańcut, Przeworsk, Radymno, Rzeszów, Sambor, Sanok, Sędziszów, Stryj, Sądowa wisznia, Lubaców, Nisko, Mikołajów a. D für das Jahr 1899 finden am 26 October 1898 in den genannten Orten öffentliche Verhandlungen mittels schriftlicher Offerte statt. Diejnäheren Offertbedingungen sind aus dem Amtsblatte der „Gazeta Lwowska“ Nr. 234 vom 15 October 1893. zu ersehen. Intendantz des k. und k. 10 Corps. Przemyśl, am 3 October 1898.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, co następuje:

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych w wykazie wymienionych na bezwarunkowy przeciąg trzech lat od 1 stycznia 1899 do końca grudnia 1901 lub na bezwarunkowy przeciąg jednego roku 1899 z milczącym przedłużeniem na lata 1900 i 1901, odbędzie się w lokalu urzędowym podpisanej Dyrekcji dnia 3 listopada 1898 o godzinie 9 tej przed południem publiczna ustna licytacja z dopuszczeniem ofert pisemnych, na której przedmioty wyszczególnione najwięcej ofiarującemu wydzierżawione zostaną.

Biorący udział w licytacji czy to ustnie, czy też za pomocą ofert pisemnych, mają złożyć wadium w wysokości 10% ceny wywołania.

Dzierżawcy prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązani są w myśl ustawy krajowej z 15 kwietnia 1894 Dz. ust. kraj. Nr. 33 pobierać na rzecz funduszu krajowego 30% dodatek krajowy do państwowego podatku spożywczego i uiszczać za prawo poboru tego podatku 30% czynszu dzierżawnego.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne, tudzież szczegółowy wykaz miejscowości do poszczególnionych okręgów dzierżawnych należących przejrzyć można w c. k. Dyrekcjach okręgów skarbowych w Samborze, Przemyślu, Lwowie, Stanisławowie i Sanoku, we wszystkich komisaryatach c. k. strażnicy skarbowej samborskiego okręgu skarbowego, we wszystkich c. k. Starostwach tego okręgu, Magistratach większych miast i u Zwierności gminnych większych miejscowości.

W Y K A Z

L. porz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot wydzierżawienia	Cena wywołania		Wysokość wadium		Licytacja odbędzie się
			złr.	ct.	złr.	ct.	
1	Stryj	Prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	18 489	50	1900	.	dnia 3 listopada 1898 r. o godzinie 9-tej rano
2	Komarino	dtto	3601	.	360	.	
3	Međenice	dtto	871	.	87	.	
4	Sambor	Prawo poboru podatku spożywczego od wina	850	.	85	.	
5	Rudki	dtto	131	5	14	.	
6	Turka	dtto	376	.	38	.	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 6 października 1898

Zl. 25380/98

(6374 3-3)

Kundmachung.

Von der k. k. General-Direction der Tabakregie in Wien wird zur Lieferung von Seilerwaaren für das Jahr 1899, eventuell für die Jahre 1899 und 1900 die Concurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit 50 Kr. per Bogen gestempelte, mit der Quittung einer k. k. Cassa über den Erlag eines 10 pre. Vadiums beglegte Offerte, welche auf der Aussenseite des verschlossenen Converts mit der Aufschrift: „Offert zur Lieferung von Seilerwaaren“ versehen sein müssen, sind bis längstens 20 October 1898 Mittags bei der gesamten k. k. General-Direction einzubringen.

Die für das Jahr 1899 zu liefernden Seilerwaaren und deren bedingte Mengen sind:

- neuntausend dreihundert (9300) Kilogramm Nähspagat,
- ein und vierzigtausend dreihundert (41300) Kilogramm Packspagat,
- fünftausend zweihundert (5200) Meter Spagatgewebe und
- zweitausend sechshundert sechzig (2660) Meter Spagatleinwand.

Ähnliche Bedarfsmengen können auch für das Jahr 1900 angenommen werden. Die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit dieser Artikel und die sonstigen Lieferungsbedingungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. General-Direction und bei allen k. k. Tabakfabriken zur Einsicht aufliegenden ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

Die k. k. Generaldirection behält sich rücksichtlich jedes einzelnen Artikels die uneingeschränkte Wahl unter den Offerenten und ferner das Recht vor, die Lieferung dem Ersteren bloss für das Jahr 1899 oder für die beiden Jahre 1899 und 1900 zu überlassen.

Auf nicht gehörig instruierte, oder verspätet einlangende Offerte wird keine Rücksicht genommen.

K. k. General-Direction der Tabak-Regie.
Wien, am 23 September 1898.

L. cz. E. 405/98 4

(6502)

Na żądanie Michała Motylewicza, odbędzie się dnia 16 listopada 1898 o godzinie 10 przed południem, w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Brzeżanach licytacja realności lwh. 323 ks. gr. gm. Podwyższenie objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarskich.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona z przynależnościami na kwotę 1415 zł.

Najniższa cena wynosi 943 zł. 40 ct.

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzeżany, d. 20 września 1898.

L. cz. E. 139/98 4

(6512)

W skutek uchwały z dnia 14 sierpnia 1898 l. cz. E. 139/98 4 sprzedane będą dnia 4 listopada 1898, o godz. 9 przed południem, w Ulinowie ad Bagienica w drodze publicznej licytacji: nieruchomości dłużniczeki Ruchli Jassy.

Przedmioty te można oglądać d. 4 listopada 1898 między godziną 9 a 10 przed południem w Ulinowie ad Bagienica.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dąbrowa, d. 14 sierpnia 1898.

L. cz. E. 485/98 (3)

(6302)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc” w Dobzyczach, odbędzie się dnia 16 listopada 1898 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutaj, biuro Nr. 2 licytacja realności lwh. 6 w Czastawiu.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1951 zł.

Najniższa cena wynosi 1300 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutaj, biuro Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub

ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce, dnia 20 września 1898.

L. cz. E. 104/98 6

(6517 1-3)

Na żądanie c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez akwokatów dra Wilhelma Holzera, odbędzie się dnia 14 listopada 1898, o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności whl. 1057 ks. gr. gm. Sokal wraz z przynależnościami, składającymi się z kamienicy mieszkalnej, stajni i studni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4489 zł., przynależności zaś na 70 zł.

Najniższa cena wynosi 2501 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 2 sierpnia 1898.

L. cz. E. 203/98 (6)

(6506 1-3)

Na żądanie Stanisława Solskiego w Stryju, odbędzie się dnia 10 listopada 1898 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV w Stryju licytacja 10/24 części realności wyk. hp. l. 1220 ks. gr. gm. Stryj, Anastazyi Warunkiewicz własnych.

Części nieruchomości tej, wystawione na licytację, są ocenione na 1334 zł. 93¹/₂ ct.

Najniższa cena wynosi 731 zł. 3 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, d. 7 października 1898.

L. cz. E. 165/98 (4)

(6516)

Na żądanie Maryanny Chowańcowej, gospodyni w Grojecu, odbędzie się dnia 28 listopada 1898 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności whl. 272 ks. gr. gm. kat. Grojec objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z pól.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 500 zł., przynależności zaś na 47 zł. a w.

Najniższa cena wynosi 364 zł. 66 ct. a w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których, jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

W Oświęcimiu, dnia 26 sierpnia 1898.

L. cz. III. 49/90 (222/I.)

(6474 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie Oddział I. wiadomem czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 5000 zł. a w. z pn odbędzie się na dniu 14. listopada 1898 o godz. 11 rano w Sali Nr. 12 tut. Sądu relictacyjna realności objętej wyk. hip. l. 191 ks. gr. gm. miasta Złoczowa, egzekuta Mojżesza Moszkowitza własnej, w jednym tylko terminie, na którym takowa za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności w kwocie 11.250 złr. a w. przyjęta przy udzieleniu pożyczki. Wadium 1125 złr. a w.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności tej realności przeglądać można w tus. kancelaryi Oddz. I. w godzinach urzędowych.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora dra Billeta, adw. kraj. w Złoczowie.

Złoczów, 24 września 1898.

L. 704

(6533 1-3)

Dnia 25 października 1898 o godz. 11 rano odbędzie się publiczna licytacja zapomocą pisemnych ofert celem zabezpieczenia dostawy materiałów i sprzętów dla c. k. saliny w Dolinie do zwykłego użytku w roku 1899. Podawać oferty mogą tacy tylko przedsiębiorcy, którzy, według istniejących ustaw do zawierania prawomocnych umów są uprawnieni, skutkiem czego załączycy mają do oferty odpowiednie świadectwo swej przelożonej władzy politycznej.

Oferty zestawione być mają według danego tutejszo urzędowego formularza, podane na własne imię i na wszystkie przedmioty; ceny należy wypisać liczebnie i słownie; niemniej zawierać mają oferty 10 pre. wadium ceny oferowanej i klauzulę, iż oferent poznał się dokładnie z dotyczącymi warunkami licytacyjnymi które w dowód tego własnoręcznie podpisał, i że takowe bezwarunkowo przyjął.

Należyte zestawione, ostemplowane, zapieczętowane i zaadresowane oferty należy podać do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego najdalej do 11 godz. rano wyżej wymienionego dnia, później bowiem wniesione oferty nie będą przyjęte.

Dotyczące warunki licytacyjne przejrzyć można w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.

Dolina, dnia 11 października 1898.

Nr. 6852/98

(6550 1-2)

A V I S O.

Am 31 October 1898 9 Uhr vormittags findet beim Truppen-Spitale in Kamionka strumilowa eine neuerliche Sicherstellungs-Verhandlung betreffend Vergebung der traiteur-mässigen Verköstigung, dann der Reinigung und Ausbesserung der Spitals und Krankenküche bei diesem Spital auf die Zeit vom 1 Jänner 1899 bis Ende December 1899 bei günstigen Anbo'en eventuell bis Ende December 1901 statt.

Die näheren Bedingungen können den bei der Verhandlungsstelle und bei der Intendanz des II Corps erliegenden Bedingungenheften entnommen werden.

Im übrigen gelten für diese Sicherstellung ganz dieselben Bestimmungen, wie sie mit der von hieraus unter Nro. 5228 vom 23 August I. J. erlassenen Kundmachung betreffend die aligem eine Sicherstellung der Verköstigung und Wäschereinigung bei den Sanitätsanstalten des Corpsbereiches bekannt gemacht wurden.

Vorwähnte Kundmachung wurde allerorts affichiert und erscheint auch unter Nro. 199 der „Gazeta lwowska“ und Nro. 198 der „Czernowitzer Zeitung“ vollinhaltlich verlaubart.

Lemberg, am 11 October 1898.

Von der Intendanz des k. und k. 11. Corps.

L. cz. E. 319/98 3

(6448 3-3)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez adw. Jakóba Dzewonskiego w Wieliczce, odbędzie się dnia 31 października 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce licytacja realności whl. 121 w Wieliczce.

Nieruchomość lwh. 121 w Wieliczce, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3872 zł. 85 ct.

Najniższa cena wynosi 1997 zł. 78 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, d. 8 sierpnia 1898.

L. cz. E 375/98 (4) (6442 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie, zastąpionego przez adw. dr. Holzera w Grybowie odbędzie się dnia 2 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Grybowie licytacja połowy realności whl. 14 ks. gr. gm. Ptaszkowa objętej, Franciszka Michalika własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 842 zł. 82 ct.

Najniższa cena wynosi 552 zł. 70 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów, d. 14 września 1898.

L. cz. E 99/98 (7) (6402 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, odbędzie się dnia 14 listopada 1898 o 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Radziewie licytacja 1. realności lwh. 71 gminy Strzelce wielkie Sebastjana Drabika, 2. realności lwh. 4 gminy Strzelce wielkie Marcina Jarosza, 3. realności lwh. 60 gminy Strzelce wielkie Adama Jarosza wraz z przynależnościami, składającymi się z narzędzi gospodarczych, jak wozy, plugi, brony, młynki i t. p., oraz inwentarza żywego.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione następująco: ad 1. na kwotę 1991 zł. 44 ct., ad 2. na kwotę 2687 zł. 29 ct., ad 3. na kwotę 1617 zł. 09 ct., przynależności zaś ad 1. na 224 zł. ad 2. na 192 zł.

Najniższa cena wynosi 2/3 części powyższych cen szacunkowych realności wraz z przynależnościami, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas urzędowych godzin w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radłów, dnia 20 sierpnia 1898.

L. cz. E. 209/98 (3) (6445 2—3)

Na rzecz Szymona Somera odbędzie się 14 listopada 1898 o godz. 10 przed południem w tut. Sądzie licytacja 1/3 części whl. 72 i 1/6 części ciała hipotecznego whl. 95 gminy Żurawin objętych, Mikołaja Iwańczyka własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższą oceniono na 426 zł. 66 1/2 ct., przynależność zaś na 71 zł.

Najniższa cena wynosi 331 zł. 78 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokoły opisania i ocenienia są w godzinach urzędowych do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy.
Lutowiska, 21. września 1898.

L. cz. E 158/98 (4) (6476 2—3)

Na żądanie Karola Wenderlinga i Emilii z Wenderlingów Rusia, odbędzie się d. 3 listopada 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w b. t. w Bolechowie licytacja real. dłużnika Tomasza Ponfry objęta lwh. 508 ks. gr. gm. Lisowice whl. 590, 591, 592 i trzeciego ciała hip. whl. 131 ks. gr. gm. kat. Bolechów miejscowość Bolechów ruski, tudzież 2/10 części ciała whl. 596 ks. gr. gm. Bolechów miejscowość Bolechów ruski, objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z byzka dwuletniego, krowy maści białej z żółtymi platkami i krowy maści ciemnej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 3840 zł z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi co do budynków 425 zł., a co do gruntów 1993 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bolechów, d. 6 października 1898

L. cz. E. 289/98 8 (6210 2—3)

Na żądanie Banku kraj. Król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim zastąpionego przez adw. dr. Tilla we Lwowie, odbędzie się dnia 9 listopada 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 2 w Radziechowie, licytacja realności objętych whl. E 345 i 981 ks. gr. gm. Radziechów, Hrycia i Susła i Maiera Hersza dw. im. Sigala własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków i narzędzi rolniczych, zboża i bydła domowego.

Nieruchomości, wystawione na licytację są ocenione na 1050 zł., wraz z budynkami, zaś przynależności bez budynków na 102 zł. 75 ct.

Najniższa cena wynosi 768 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, 21 września 1898.

L. cz. E. 337/98 4 (6329 2—3)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez adw. dr. Wilhelma Dadlera w Krakowie, odbędzie się dnia 3 listopada 1898 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce licytacja realności lwh. 63 w Mietniowie.

Nieruchomość lwh. 63 w Mietniowie wystawiona na licytację, jest oceniona na 9625 zł.

Najniższa cena wynosi 6417 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, d. 15 lipca 1898.

L. cz. E. 162/98 7 (5948 2—3)

Na żądanie Michała Spaniera, odbędzie się dnia 23 listopada 1898, o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w Oddziale II, licytacja realności whl. 70/V ks. gr. gm. Sniatyn objętej, składającej się z pbud. 2170 i pgr. 3041/2 3041/3 z przynależnościami, składającymi się z budynku mieszkalnego i stodoły.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 470 zł. a to gruntu na 300 a przynależności na 170 zł.

Najniższa cena wynosi 285 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym Oddział II.

Sniatyn, d. 19 września 1898.

Konkursa.

L. 61780 (6450 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego a ewentualnie i dalszych stypendyów z zapisu s. p. Jana Bazylewicza Towarnickiego, o rocznych 200 zł. prowadzenie ogłasza się niniejszym konkursem.

Stypendya te przeznaczone są dla uczniów publicznych szkół średnich i wyższych a otrzymać je mogą tylko prawdziwie uboży uczniowie, którzy wsparcia takiego rzeczywiście potrzebują i na nie tak przez swoje posępy w nskach, jakoteż przez odpowiednie się, niewątpliwie zasługują.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego, najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu świadectwo ubóstwa należyście zatwierdzone i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Ks. Krakowskim.

We Lwowie, dnia 8 października 1898
G R O T T.

L. 61498 (6451 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania dwóch stypendyów z funduszu imienia Hipolita Czaykowskiego o rocznych 200 zł. w. a. ogłasza się niniejszym konkursem.

Stypendya z tej fundacyi przeznaczone są wyłącznie tylko dla młodzieży imienia Czaykowskich lub Horodyskich uczęszczającej do szkół publicznych począwszy od średnich lub wyższych którejkolwiek zawodu lub rodzaju.

Pierwszeństwo mają młodzieńcy należący do stanu szlacheckiego, a po tych inni Czaykowscy lub Horodyscy, osobliwie zaś synowie oficerów, urzędników lub księży ruskich tak w kraju jakoteż we Francji urodzonych.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, względnie zaś dowiesć oraz w sposób wiarygodny iż według tego co wyżej powiedziano mają pierwszeństwo do stypendyów.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.
We Lwowie, dnia 7 października 1898.
G R O T T.

L. 89172 (6423 2—3)

Konkurs na posady: pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Lipicy dolnej w powiecie rohatyńskim.

Expedyentów przy c. k. urzędach pocztowych w Kozach w powiecie bialskim w Jazowsku w powiecie nowosandeckim i w Ja-

sionce w powiecie rzeszowskim za kontraktem służbowym i kaucją 400! a względnie 200 zł.

Pobory dla Lipicy dolnej: płaca rocznych 400 zł. ryczałt kancelaryjny 100 zł. wynagrodzenia 200 zł.

na posadka pieszego cztery razy dziennie do dworca kolei żelaznej tamże i napowrót.

Dla Kóz: płaca rocznych 200 zł. ryczałtu kancel. 60 zł. i wynagrodzenia 372 zł.

na posadka pieszego sześć razy dziennie do tamtejszego dworca kolei żelaznej i napowrót.

Dla Jazowska: płaca rocznych 200 zł. za służbę telegraf 80 zł. i ryczałtu kancel. 60 zł.

Dla Jasienki: płaca rocznych 200 zł. i ryczałt kancel. 60 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 26 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 9 października 1898.

L. 2475 (6462 2—3)

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Gródku rozpisuje niniejszym konkursem na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego Lubieńskiego, obejmującego 14 gmin i obszarów dworskich na obszarze 14607 hektarów o ilości 12704 mieszkańców, z siedzibą lekarza okręgowego w Lubieniu wielkim.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcja wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym a mianowicie §. 14 rozp. wykonawczego do ustawy z 2. lutego 1891 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 82.

Sprawa utrzymywania apteki domowej zostanie później uregulowaną.

Dla lekarza okręgowego w Lubieniu wielkim wyznaczoną została płaca roczna 500 zlr. i ryczałt roczny na koszt podróży służbowych w kwocie 300 zlr., płatne w miesięcznych ratach z góry.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść należyście udokumentowane podania do Wydziału powiatowego w Gródku do dnia 20 listopada 1898 i wykazać się, iż posiadają następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austriackiego,
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość obydwu języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
6. dostateczną fizyczną zdolność.

Podania nieudokumentowane lub po terminie wniesione uwzględnione nie zostaną.

Posada ta nadana zostanie na razie prowizorycznie na rok jeden, poczem może nastąpić stabilizacja.

Gródek d. 5. października 1898.
Prezes: A. Brunicki.

L. 15056 4/98 (6518)

KONKURS.

Przy oddziale rachunkowym c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie jest do obsadzenia posada asystenta rachunkowego w XI. klasie rangi ze systemizowanymi poborami ewentualnie praktykanta rachunkowego z adjutem 300 zł. i z prawem posunięcia się na wyższe adjutum 400 zł.

Ubiegający się o te posady, wniosą w drodze przepisanej należyście udokumentowane podania do dnia 10 listopada 1898 do Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Podania kompetencyjne o każdą z powyższych posad należy wnieść odrębnie.

Lwów, dnia 10 października 1898.

L. 553 (6494 1—3)

C. k. Izba notaryalna w Krakowie rozpisuje konkurs na posadę notaryusza w Bochni, ewentualnie inną w jej okręgu opróżnić się mogącą wskutek obsadzenia tej posady w razie przeniesienia któregoś z notaryuszy, z terminem do dnia 23 listopada 1898.

Kompetenci mają podania swe w drodze właściwych władz w tymże terminie do tut. Izby wnieść.

Kraków, dnia 12 października 1898.

L. 61782 (6483 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendium o rocznych 55 zł. w. a. fundacji s. p. Klementyny Teodorowiczówny ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendium to jest przeznaczone dla ubogiej dziewczyny, uczęszczającej do jakiegokolwiek szkoły publicznej w obrębie Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim a wykazującej przy wzorowym zachowaniu się przynajmniej dostateczny postęp w naukach.

Pierwszeństwo między posiadającymi tę kwalifikację kandydatkami mają takie, które nadto wykazują pokrewieństwo z s. p. fundatorką. Stypendium trwa aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych jakiegokolwiek kategorii.

Prawo nadawania tego stypendium służy bratu fundatorki Wmu. Józefowi Teodorowiczowi, właścicielowi dóbr w Russowie p. Sniatyn, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej Dyrekcji szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada b. r. i załączyć do nich metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półroczia a jeżeli kandydatka odwołuje się do pierwszeństwa z tytułu pokrewieństwa z s. p. fundatorką, także należyte dowody tego pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim. We Lwowie, dnia 8 października 1898. G R O T T

L. 2609 (6463 2-3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Drohobyczu rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego w Podbużu z placą roczną w kwocie 500 złr. a. w. i ryczałtem na podróże w kwocie 365 złr. a. w.

Do okręgu sanitarnego w Podbużu należy 15 gmin z ludnością 13601 na obszarze 304 km².

Lekarz okręgowy w Podbużu obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Kandydaci wykazać się mają:

1. obywatelstwem austriackim,
2. dyplomem doktora wszech nauk lekarskich,
3. świadectwem zdrowia,
4. świadectwem moralności,
5. znajomością języków krajowych i
6. najmniej dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim, a otrzymujący posadę tę stosować się winni do instrukcji służbowej, zamieszczonej pod Nr. 83 Dzien. ustaw. i rozp. kraj. z dnia 31. grudnia 1891 r.

Pierwszeństwo mają kandydaci, posiadający dwuletnią praktykę szpitalną lub egzamin fizykalny.

Termin do wnoszenia podań upływa z dniem 10. grudnia 1898 r.

Z Wydziału powiatowego. Drohobycz, d. 9. października 1898 r.

L. 2835 (6492 1-3)

Wydział powiatowy potrzebuje do przeprowadzenia pomiarów gruntów gminnych w powiecie położonych, autoryzowanego mierniczego za omówić się mającym z góry wynagrodzeniem.

PP. mierniczowie zechcą się przeto w tym względzie porozumieć ustnie lub pisemnie z Wydziałem powiatowym do dnia 31 października 1898.

Z Wydziału powiatowego, w Kałuszu, dnia 4 października 1898.

L. 730

C. k. Rada szkolna okręgowa w Rzeszowie ogłasza niniejszym konkurs z terminem do 23 listopada b. r. na następujące posady nauczycielskie:

a) na posadę nauczyciela rz. kat. religii w wydziałowej szkole męskiej w Rzeszowie, z poborami w kwocie rocznej 800 zł.

b) na posadę nauczyciela starszego 4 kl. szkoły mieszanej w Tyczynie z placą roczną 450 zł i 10% dodatku na pomieszkanie.

c) na posadę nauczyciela (1ki) młodszego (ej) 3 klasowej szkoły w Białowej, z placą 400 zł i 10% dodatku na pomieszkanie.

d) na posady samoistne w 1 klasowych szkołach: w Rudnej Wielkiej, w Dylągówce, w Trzebianie, w Bratkowicach, w Białej i w Drabiniance z placą roczną po 350 zł i wolnym pomieszkaniem.

O posadę sub a) ubiegać się mogą ka-

nonicznie ordynowani świeccy i zakonnicy duchowni, o posady zaś sub b) i c) nauczyciele (1ki) mający przepisany kwalifikację.

Należyte udokumentowane podania wnioskodawcy w powyższym terminie za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie. Rzeszów, 28 września 1898.

L. 1036

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszym konkurs na następujące posady:

a) na posadę kierującego nauczyciela szkoły 2-klasowej w Cmolesie z placą 350 zł, dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł i wolnym pomieszkaniem;

b) na posady nauczycieli szkół 1-klas. w Jagodniku Kosowach, Komorowie, Siedlance, Siłach ad Wileza wola z placą 350 zł i wolnym pomieszkaniem;

c) na posady młodszych nauczycieli szkół 2-klasowych w Cmolesie, Kolbuszowej Górnej, Krzątce, Kupnie, Lipnicy, Weryni, Wielecie i na posadę młodszego nauczyciela szkoły 2-klasowej w Ranżowie, wszędzie z placą 300 zł i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

Należyte udokumentowane podania należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej w terminie do 23 listopada b. r. W Kolbuszowej, dnia 12 sierpnia 1898

L. 837

Celem stałego obsadzenia, rozpisuje się niniejszym konkurs na następujące posady:

1. Na posadę młodszego nauczyciela szkoły 5-klas. męskiej w Nadwórnej z placą 400 zł i 10% dodatkiem na pomieszkanie

2. Na posadę starszego nauczyciela z placą 350 zł, tudzież na posadę młodszego nauczyciela z placą 300 zł. przy szkole 3-kl. mieszanej w Łanczynie.

Od kompetentów, starających się o te posady, wymaga się uzdolnienia do udzielania nauki języka niemieckiego, jako przedmiotu naukowego w szkołach ludowych pospolitych.

3. Na posady samoistne przy szkołach 1-klasowych w Cuciłowie, Jabłonicy, Ł. jowej, Nazawizowie, Pniowie, Potoku czararnym Węlesnicy, Wołosowie, Zarzawie, z placą 350 zł i wolnym pomieszkaniem w budynku szkolnym.

Językiem wykładowym jest w Nadwórnej język polski, w innych szkołach język ruski.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o jedną z wymienionych posad, mają swe należyte udokumentowane i w tabeli kwalifikacyjnej zaopatrzone podania wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nadwórnej, najpóźniej do dnia 23 listopada 1898 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. Nadwórna, dnia 1 października 1898

L. 62258 (6484 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendium z fundacji s. p. Franciszka Parzelskiego o rocznych 150 zł ogłasza się niniejszym konkurs.

Wsparcie to przeznaczone jest dla ubogich uczniów zrodzonych z ojca narodowości polskiej uczęszczających do szkół publicznych z dobrym postępem w naukach i obyczajach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach a w szczególności ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Ks. Krakowskim.

We Lwowie, dn. 10 października 1898. G R O T T.

L. 1197

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich, ogłasza się niniejszym konkurs:

I. W szkole 5-klasowej męskiej w Lubaczowie, 1. posada nauczyciela starszego z placą roczną 450 zł i 10% dodatkiem na pomieszkanie

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci z egzaminem wydziałowym z grupy I.

2. Mogącą się opróżnić przy tej sposobności posada nauczyciela młodszego z roczną placą 400 zł i 10% na pomieszkanie.

II W szkole 4-klas. mieszanej w Narolu miasteczku posada nauczyciela (cielki) młodszego (ej) z roczną placą 400 zł i 10% dodatkiem na mieszkanie.

III. W szkołach 2-klas: 1. w Baszni dolnej, a) posada nauczyciela kierującego z roczną placą 350 zł, 50 zł. dodatkiem za kierownictwo i wolnym pomieszkaniem; b) posada nauczyciela (1ki) młodszego (ej) z roczną placą 300 zł.

2. w Dachnowie a) posada nauczyciela kierującego z roczną placą 350 zł, 50 zł. dodatkiem za kierownictwo i wolnym pomieszkaniem. (Z placę potrąca się 27 zł. 2 ct. jako dochód z pola), b) posada nauczyciela (1ki) młodszego (ej) z roczną placą 300 zł.

3. W Ułazowie: a) posada nauczyciela kierującego z roczną placą 350 zł, 50 zł. za kierownictwo i wolnym pomieszkaniem, b)

posada nauczyciela (1ki) młodszego (ej) z roczną placą 300 zł.

IV. W szkołach 1-klasowych z placą 350 zł; wolnym pomieszkaniem i ogrodem: 1. w Bitalach, 2. Dziłkowie nowym, 3. Freifeldzie (gdzie w placę mieszczą się naturalia wartości 78 zł.), 4. Futurach, 5. Goraju, 6. Hucie różanieckiej, 7. Lipowcu, 8. Lipsku, 9. Łowczy, 10. Miłkowie, 11. Moszynie, 12. Narolu wsi, 13. Niemstowie, 14. Podemszczyźnie, 15. Suchej woli, 16. Wulce harynieckiej.

W szkołach wymienionych pod I. II. i III. poz. 3, 6, 8, 10, 11, 12, 13, jest język wykładowy polski, we wszystkich innych szkołach ruski.

Podania zaopatrzone należyte we wszelkie dokumenta służbowe należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Cieszanowie najdalej do 23 listopada 1898.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. Cieszanów, dnia 22 września 1898.

L. 1842.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Złoczowie ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Na posady nauczycieli (1ek) z placą 450 zł i 10 pre. dodatkiem na mieszkanie w szkole 4-klasowej w Sassowie, oraz w szkole 2-klasowej w Gologórach

II. Na posady nauczycieli (1ek) młodszych z placą 300 i 10 pre. dodatkiem na mieszkanie w szkołach 2 klas. w: 1. Firlejówce, 2. Kniażem, 3. Kontach, 4. Lackiem wielkim, 5. Ojdywie, 6. Podhorcach 7. Skwarzawie

III. Na posady nauczycieli (1ek) szkół 1-klasowych z placą 350 zł. i wolnym mieszkaniem w budynku szkolnym w: 1. Białogłowach, 2. Boniszynie, 3. Ciszkach 4. Czyżowie, 5. Daniłowcach, 6. Hodowiu, 7. Horodyłowie, 8. Hukalowcach, 9. Iwaczowie, 10. Jarosławca h, 11. Jasienowcach, 12. Koropcu, 13. Kropiwni, 14. Łuce, 15. Majdanie gło-górskim, 16. Nesterowcach, 17. Nuszcu, 18. Olszance, 19. Płuhowie, 20. Przełocznej, 21. Pleśnianach, 22. Rykowie, 23. Strusynie, 24. Sciance, 25. Torhowie, 26. Uhorcach, 27. Urłowie.

Od kompetentów (tek) na powyższe posady wymaga się kwalifikacji do szkół ludowych pospolitych.

Podania należyte udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Złoczowie w terminie do 23 listopada 1898. Złoczów, 27 września 1898.

L. 27106 (6490 1-3)

KONKURS.

C. k. Starostwo w Sanoku rozpisuje po myśli § 4 rozporządzenia ministerialnego z 15 marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1876 konkurs na posadę prowadzącego metryk w Sanoku, tudzież na posady zastępców prowadzących metryki izackie w Rymanowie i Nowotańcu.

O posady te mogą się ubiegać kandydaci: pełnoletni, wyznania mojżeszowego, władający językami krajowymi, którzy posiadają obywatelstwo austriackie.

Podania własnoręcznie pisane, należyte udokumentowane, wykazujące ogólny stopień wykształcenia kandydata i rodzaj dotychczasowego zatrudnienia, wnieść należy do c. k. Starostwa w Sanoku w ciągu 4 tygodni, licząc od ogłoszenia niniejszego konkursu

W Sanoku, dnia 11 października 1898.

C. k. Starosta: Pawlikowski.

L. 62667 (6520 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendium z fundacji mieszkańców byłego obwodu SADEKIEGO, w kwocie 100 zł. a. w. rocznie, ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendium to przeznaczone jest wyłącznie tylko dla ubogich uczniów szkół publicznych, urodzonych w byłym obwodzie Sadeckim (z wyjątkiem części która, niegdyś do obwodu Jasielskiego należała.)

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału kraj. najpóźniej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu na dowód pochodzenia z byłego obwodu sadeckiego, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskim.

We Lwowie, d. 12 października 1898. G R O T T.

Upadłości.

L. cz. S. 6/98 (1) (6500 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszym ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się, i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1863 obo-

wiązuje, znajdujący się majątek Wolfa Laufera, nieprotokołowanego handlarza w Sienawie, mianuje c. k. sędziego powiatowego w Sienawie p. Leona Bętkowskiego komisarzem konkursowym i poleca c. k. notaryuszowi w Sienawie p. Stanisławowi Zielonce opieczątowanie i spisanie masy konkursowej.

Względem inwentowania drzewa, w Toruniu znajdować się mającego, wzywany król. sąd w Toruniu.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Juliana Ruczkę w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na audyencji dnia 31 października 1898 o godzinie 10 rano z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarsza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się kres do 28. listopada 1898, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, albo też w Sądzie powiatowym w Sienawie a to tem pewniej zgłosić mają, ile że w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, ich dotęgną.

Na audyencji zaś dnia 19. grudnia 1898 o godz. 10 rano, u komisarsza konkursowego odbyć się mającej, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjdzie mają, wykazać

Na tejże audyencji będzie usiłowaną ugodą; także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej.“

Przemyśl, dnia 13. października 1898.

L. cz. S. 9/98 (1) (6499 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszym wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązująca, położonego nieruchomości majątką nieprotok. firmy Gabryela Ziegellaub i Salamona Ziegellaub, właścicieli handlu kolonialnego, i że do kierowania tym konkursem ustanowiony został jako komisarz konkursowy c. k. Rada Gliniński, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Zipser w Kołomyi.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w c. k. Sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili, i aby na terminie na dzień 30. grudnia 1898 przed południem do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarządem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 27. października 1898 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarsza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy poza obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okazały, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Z c. k. Sąd obwodowy. Kołomyja, dnia 27. września 1898.

L. cz. S. 7/98 162/VI. (6496)

W sprawie konkursowej S. Hirschałda wyznaczam do dalszej likwidacji, sprawdzenia rachunków poprzedniego zarządcy masy oraz złożenia przysięgi manifestacyjnej przez krydatajusza ponowny termin na dzień 27 października 1898 o godzinie 10 rano w biurze mojem pod Nr. 2, o czym zawiadamiam wierzycieli z tem, że im wolno rachunki przejrzeć u obecnego zarządcy masy dr. Mandelbauma w Krakowie i poczynić co do nich swoje uwagi.

Kraków, 5 października 1898.

C. k. komisarz konkursowy.

EDYKT II.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 4. stycznia 1897 do L. 3'582/96 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majątności tabularnych.

L. porządk	Majątność tabularna	położona	
		w gminie katastralnej	w okręgu Sądu
1	Lubochor, także Lubochor i Lubochora Dom. 70 pag. 363 i Dom 353 pag 429	Libuchora	Borynia.
2	Małków Dom. 118 pag. 365	Małków i Mochnate z miejscowością Iwaskowce	
3	Małków część Dom. 31 pag. 31		
4	Mochnaty Potok Dom. 31 pag. 418		
5	Iwaskowce część Dom. 31 pag. 417.		
6	Jamielnica Dom. 21 pag. 445 Dom. 202 pag. 293 Dom. 485 pag 193 i Dom 503 pag. 279	Jamielnica	
7	Smorze górne Dom. 113 pag. 71 Dom. 239 pag 240 i Dom. 503 pag. 231.	Smorze z miejscowościami Smorze dolne, Smorze miasteczko, Smorze górne z koloniami Annaberg i Felizienthal.	
8	Smorze dolne Dom. 113 pag. 73 Dom. 239 pag. 427.		
9	Wyżłów I. Dom. 6 pag. 283 Dom. 304 pag. 446.	Wyżłów.	
10	Wyżłów II. Dom. 31 pag. 393 i Dom. 304 pag. 442.		
11	Zupanie I. Dom. 61 pag. 279 i Dom. 304 pag. 44.	Zupanie.	
12	Zupanie II Dom. 31 pag. 389 i Dom. 304 pag 430.		
13	Bogusława Dom. 304 pag. 310.		
14	Zupanie i Wyżłów część Dom. 414 pag. 275.	Zupanie i Wyżłów.	

II. Wiejskich.

1. Libuchora.
2. Małków i Mochnate z miejscowością Iwaskowce, położonych w okręgu c. k. sądu powiatowego w Boryni.
3. Jamielnica.
4. Smorze z miejscowościami Smorze dolne, Smorze miasteczko, Smorze górne i z koloniami Annaberg i Felizienthal.
5. Wyżłów.
6. Zupanie, położonych w okręgu c. k. sądu powiatowego w Skolem, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących, się donieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych, z dniem 1-go marca 1898 upłynął.

gach na zasadzie §. 7. lit. b ustawy z 25. lipca 1871 l. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1-go maja 1899 a to: co do majątności pod I. 1 do 14 wymienionych do przynależnych Trybunałów I Instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1 do 6 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabydą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Z Prezydium c. k. wyższego Sądu kraj.
Lwów, dnia 30. sierpnia 1898

Dylewski.

EDYKT I.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p., tudzież na podstawie swoich uchwał z 30. sierpnia 1898 do Prez. 8823 (19/98), Prez. 9867 (19/98), Prez. 13335 (19/98) i Prez. 13748 (19/98) powziętych w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z 9. stycznia 1889 L. 621 Nr. 4 Dz. rozp. minist. spr. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

1. Księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ugartsberg, położonej w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Medenicach, przez wpisanie do wykazu hipotecznego, liczbą porządkową oznaczyć się mającego, parceli gruntuwej l. k. 164, dotąd do żadnego wykazu nie wpisanej,
2. księgi gruntowej gminy katastralnej Stanisławów, przez wpisanie do wykazu hipotecznego, liczbą porządkową oznaczyć się mającego, parceli budowlanej l. k. 607, dotąd do żadnego wykazu nie wpisanej,
3. księgi gruntowej gminy katastralnej Dornów, położonej w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Kamionce Strumiłowej, przez wpisanie do wykazów hipotecznych, liczbą porządkową oznaczyć się mających, parceli gruntowych l. k. 2896, 2897, 2898, 2909/1, 2909/2, 2909/3, 2909/4, 2911/1, 2911/2, 2911/3, 2915/1, 2915/2, 2916/1, 2916/2, 2916/3, 2917, 2918, 2919/1, 2919/2, 2919/3, 2919/4, 2919/5, 2919/6, 2920/1, 2920/2, 2925, 2926, 2927, 2928/1, 2928/2, 2929, 2930/1, 2930/2, 2930/3, 2930/4, 2930/5, 2930/6, dotąd do żadnego wykazu nie wpisanych,
4. księgi gruntowej gminy katastralnej Tarnopol, przez wpisanie do wykazu hipotecznego, liczbą porządkową oznaczyć się mającego, parceli bud. l. k. 77/2, dotąd do żadnego wykazu nie wpisanej.

Sporządzony projekt powyższych wykazów hipotecznych przejrzany być może w biurze dotyczącego c. k. sądu.

Od dnia 1. listopada 1898 wszelkie nowe prawa czyto własności, czyli zastawu lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości powyżej pomienionych

jedynie przez wpisanie do ksiąg gruntowych ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zrazem wywya c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

- a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych wykazów, względnie co do nieruchomości pod I. b) poszczególnie przed wpisaniem takowych do istniejącego wykazu hipotecznego nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;
- b) już przed dniem otwarcia nowych wykazów hipotecznych nabyli do którejkolwiek z powyżej poszczególnionych nieruchomości, lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakiegobądź prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów hipotecznych także wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1. lutego 1899 r. włącznie się zgłosiły, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w wykazach hipotecznych zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabydą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo mogło być wiadomem z dawnych jakiegobądź wpisów, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony, nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Prezydium c. k. wyższy Sąd kraj.

Lwów, dnia 30. sierpnia 1898.

Dylewski.

Upadłości.

Celem sprawdzenia rachunku z administracji majątkiem konkursowym Eliasza Lufta, przedłożonego przez Hirscha Wahla, jako zawiadowcę za czas od 31 lipca 1895 do 15 sierpnia 1898, wyznacza się w tutaj. sądzie krajowym cywilnym w izbie nr. 21 termin na dzień 27 października 1898 o godzinie 10 z rana, na którym wierzyciele swe uwagi co do tego rachunku czynić mogą.

Na ten sam dzień i godzinę wzywa się krydataryusza i ogół wierzycieli do izby nr. 21 tut sądu celem powzięcia uchwał, 1) co do honorarium Hirscha Wahla jako zawiadowcy i 2) co do sposobu zrealizowania majątku krydatelnego dotychczas nie zrealizowanego, przy czym się zauważa, że niestających uważać się będzie, za przystępujących do wniosku większości.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1898.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V ustanowił w sprawie konkursowej Abrahama Gu'a stałym zarządcą masy upadłej Simche Jollesa a tegoż zastępcą Mendla Zngena.

Rzeszów, dnia 11 września 1898.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V ustanowił w sprawie konkursowej Arona Balkeaa stałym zarządcą masy upadłej Simche Jollesa a tegoż zastępcą Mendla Zngena.

Rzeszów, 11 września 1898.

Kuratele.

Hawrych Fedan (syn Antona) z Powitny z powodu marnotrawstwa oddany pod kuratele.

Kuratorem ustanowiony Franko Szargut z Powitny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek, dnia 4. lipca 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie brodzkim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 28 listopada, dla grupy gmin miejskich na 30 listopada, dla grupy większych posiadłości na 1 grudnia b. r.

Wybory te odbędą się w miejscowościach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godz. w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie brodzkim wybierają: grupa większych posiadści dziewięciu (9) członków; grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków, z tych miasto Brody czterech (4) członków; grupa gmin wiejskich jedenastu (11) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 13 października 1898.

Przeciw Ignacemu Grzybowi z Świącan, którego miejsce pobytu jest niewiadome, oraz innym, wniosła Katarzyna z Wenców Setlikowa z Świącan skargę o zniesienie współwłasności realności lwh. 134 ks. gr. gm. kat. Świącany, wskutek czego rozprawa ustna na 18 października 1898 o 9 rano wyznaczona została, biuro nr. 22.

Celem strzeżenia praw współpозwanego Ignacego Grzyba, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Barińskiego z Jasła.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego Ignacego Grzyba tak długo na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany sam się nie zgłosi w sądzie lub innego pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I

Jasło, 7 września 1898.

Przeciw Kazimierzowi Męczywór z Grodziska, którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Mechla Leibę Lasta pozew o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 66 ks. gr. gm. kat. Grodzisko objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16 listopada 1898 biuro nr. 3.

Celem strzeżenia praw Kazimierza Męczywora, ustanawia się p. adw. dr. Uiberalla w Strzyżowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kazimierza Męczywora w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie Oddział II, dnia 7 września 1898.

Przeciw Franciszkowi Dydusiakowi, który z miejsca pobytu jest nieznany, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Zygmunta Wilczyńskiego, magistra farmacyi w Sanoku, pozew o wyłączenie ruchomości z pod egzekucyi.

Na podstawie pozwu wyznacza się ustna rozprawa na dzień 25 października 1898 o godzinie 4 1/2 po południu. Sala nr. 38.

Celem strzeżenia praw Franciszka Dydusiaka, ustanawia się p. adw. dr. Czesnaka w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Dydusiaka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie Oddział II, dnia 7 września 1898

Przeciw Iłakowi Byk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Peisacha Parnasa i Gutli Freidy 2 im. Parnas w Grzymałowie pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie ze stanu biernego ciała h. p. 111 gm. kat Grzymałów objętego prawa zastawu dla wierzytelności 50 rubli srebrnych.

Na podstawie pozwu termin do ustnej rozprawy wyznaczono na 21 października 1898.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Byka, ustanawia się p. Samuela Gottesmana w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izaka Byka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie. Oddział I, dnia 20 września 1898.

Przeciw Iwanowi Danilakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Semana Obucha jako kuratora masy spadkowej s. p. Stefana Obucha z Kotani pozew o 150 zł. a. w.

Na podstawie pozwu z dnia 7 września 1898 C. I. 124/98 wyznaczonym został termin do ustnej rozprawy na dzień 20 października 1898 na godzinę 9 rano w biurze Nr. I.

Celem strzeżenia praw Iwana Danilaka ustanawia się Pana Iwana Miszko w Świątkówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Danilaka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Żmigród, dnia 7 września 1898.

Sąd powiatowy Sek. II. we Lwowie uwiadamia, że po zmarłym dnia 27 grudnia 1872 w Zapytowie Kiryle Kowalu postępowanie spadkowe na podstawie dziedziczenia z ustawy wprowadzono.

Powołani do tego spadku są Hryńko Kowal Eufemia Kusiak, Jacko Bojko i Marya Bojko.

Gdy miejsce pobytu Jacka Bojko nie est wiadomej przeto wzywa się go by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu w sądzie tut się zgłosił i do spadku po Kiryle Kowalu się oświadczył, gdyż w razie niezgłoszenia się spadek w jego imieniu przez ustanowionego kuratora przyjętym zostanie i pertraktacya spadku z kuratorem przeprowadoną będzie.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1898.

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie podaje do wiadomości, iż 11 stycznia 1897 zmarła w Warężu mieście Dwojra 1o Gerber, 2o Baumann a to bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po niej powołany jest między innymi Mendel Gerber. Sąd nie znając miejsca pobytu tegoż, wzywa go, aby w ciągu roku jednego, licząc od dnia ponż wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Aro-nem Gelber dla niego ustanowionym.

Bełz, dnia 26 lipca 1898.

L. 92.015.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na rozszerzenie się zarazy pskowej i racicowej w powiatach Stryjskim i Turczańskim, c. k. Namiestnictwo, celem powstrzymania dalszego jej roz-
wlekania, ustanawia w myśl ustępu pierwszego §. 26 ogólnej ustawy o chorobach stadnych z r. 1880 (Dz. u. p. Nr. 35), za-
powietrzoną przestrzeń kraju, do której wcielone zostały następujące miejscowości z powiatu Stryjskiego i Turczańskiego a to:

a) Powiat Stryj:

Annaberg, Chaszczowanie, Felicienthal, Grabowiec, Skolski, Holowiecko, Hrubenów, Hutur, Jankowate, Kalne, Karlsdorf, Klumiec, Korostów, Kozowa, Ławoczne, Libuchora, Oporzec, Orawa, Orawczyk, Pławie, Pohar, Rozanka niżna i wyższa, Ryków, Skole miasto i wieś, Sławsko, Smorze miasteczko, Smorze dolne, Tarnawa, Tuchla, Tuchotka, Tyso-
wiec, Włosianka, Wyżłów, Żupanie.

b) Powiat Turka:

Bemowa, Bukowice, Butelka niżna i wyższa, Budka, Dółki Holowsko, Jabłonów, Jaworów, Komarniki, Kondratów, Krywe, Mołdawsko, Myta, Rosochacz, Siarki, Suchy Potok, Wysocko niżne, Zadzielsko, Zawadka

Powyższe miejscowości stanowią obszar zapowietrzony i zamknięty dla wprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń), bez różnicy wieku

W tym obszarze zamkniętym wzbronionem jest:

1. Odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnię).

2. Ładowanie i wyladowywanie tych zwierząt na stacjach kolejowych leżących w zamkniętym okręgu.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarze zamkniętym dozwolony jest o tyle, o ile właściciele starostwa, w powódz wybuchu zarazy pskowej i racicowej w pewnych miejscowościach, nie wydały specjalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa w Stryju i Turce upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych celem aprowizacji większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego na natechniastową rzeź, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzaniu właściwych środków oszczędności.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” będą karane według §. 45 ust. z dnia 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51)

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 15 października 1898.

L. cz. T. 13/98 1

(6228 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu Oddział IV. wzywa posiadacza w kweslu niewypelnionego co do daty wystawienia i płatności i waluty wekslowej, zaopatrzonego podpisem dr. Włodzimierza Błażowskiego jako wystawcy i Tadeusza Ziemińskiego jako akceptanta, aby takowy w przeciągu 45 dni sądowi przedłożył, gdyż inaczej weksel ten zostanie amortyzowanym.

Przemyśl, 15 września 1898.

(6410 3-3)

Panowie Karol Kretschmer emeritadca c. k. wyższego sądu krajowego i dr. Włodzimierz Leopold Ignacy tr. im. Mocnacki wpisani zostali z dniem 30 września 1898 na listę adwokatów a to pierwszy z siedzibą w Brodach, a drugi z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dn. a 30 września 1898.

L. cz. 168 ks. gr. Kozłów 1

(6218 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia Wojciecha Jurczyżyna, z życia i miejsca pobytu nieznanego, że dla tegoż w sprawie tabularnej Karola Jurczyżyna i innych o wpis prawa własności do wchl 168 gminy Kozłów Oleksa Serkies kuratorem ustanowiony został.

Kozowa, 9 marca 1898

L. cz. 646 ks. gr. Kozowa

(6267 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Jakóba Mosasa Dorfmana i Judel Riesenberga, że dla tychże w sprawie tabularnej Eutli Sary Dorfman do ciata hipotecznego l. 646 księgi gruntowej gminy Kozowa, Anczel Kurzrok kuratorem ustanowiony został.

Kozowa, 26 lutego 1898.

L. cz. firm. 635/98

(6205)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 12 lipca 1898

wpisana została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa: „Dawid Alter Meth dzierżawca propinacji w Wyszatycach”.
Ściańcu“.

Przemyśl, 27 sierpnia 1898.

L. cz. C. II. 116/98 (4)

(6433 3-3)

Przeciw Adamowi Trzeciowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez St. n. sława Nowaka, ks. Michała Szatyńskiego i Józefa Bergmana pozew o rozwiązanie kontraktów z daty Sanok 19 marca 1895 i 2 listopada 1895.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyentem na dzień 27 października 1898 o godzinie 9 rano biuro Nr. 21.

Celem strzeżenia praw Adama Trzeciowskiego ustanawia się pana adw. dr. Flakowicza w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Adama Trzeciowskiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 23 września 18 8.

L. cz. T. 28/98 5

(6246 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, wdrażając na prośbę c. k. Prokuratorji Skarbu im. Skarbu Państwa działającej postępowanie a mortyzacyjne, wzywa niniejszem p. siadacza 4 pre. obligacyi galicyjskiej pożyczki krajowej a to:

a) 2 sztuk z daty 1 maja 1891 serya

B) nr. 137 i 368 po 500 zł. każdej z 70 kuponami, płatnymi od 1 listopada 1897 bez talonów,

b) 9 sztuk z daty 1 maja 1891 Serya

C) Nr. 20, 42, 49, 51, 112, 268, 356, 357 i 528 po 1000 zł. każdej z 70 kuponami płatnymi od 1 listopada 1897 bez talonów,

c) 2 sztuk z daty 1 maja 1891 Serya

D) Nr. 52 i 54 po 500 zł. każda z 70 kuponami, płatnymi od 1 listopada 1897 bez talonów,

d) 8 sztuk z daty 1 maja 1893 serya

D) nr. 601 do 697 włącznie i 4118 po 2000 koron każdej z 42 kuponami, płatnymi od 1 listopada 1897 i jednym talonem,

e) 15 sztuk z daty 1 maja 1893 Serya

D) Nr. 4117, 4116, 4115, 4114, 17380, 14215, 13415, 11826, 10250, 7569, 7568, 7534, 7106, 5187 i 5186 po 2000 koron każdej z 42 kuponami płatnymi od 1 listopada 1897 i jednym talonem

f) 1 sztuki z daty 1 maja 1893 serya

C) Nr. 2308 na 1000 koron z 42 kuponami od 1 listopada 1897 płatnymi i jednym talonem,

g) 5 sztuk z daty 1 maja 1893 serya

B) Nr. 16010, 10238, 6253, 6251 i 6250 po 200 koron każdy z 42 kuponami płatnymi od listopada 1897 i jednym talonem,

h) 4 sztuk z daty 1 maja 1893 Serya

E) Nr 464 do 467 włącznie po 10.000 koron każdej z 42 kuponami, płatnymi od 1 listopada 1897 i jednym talonem, by wyżej wymienione obligacye gal. pożyczki krajowej z roku 1891 w przeciągu 3 lat od dnia 1

maja 1897 jako po myśli obwieszczenia Wydziału krajowego z dnia 27 stycznia 1897 l. 5301 dnia wypowiedzenia powyższych obligacyj licząc; zaś wyżej wymienione obligacye gal. pożyczki krajowej z roku 1893 w przeciągu trzech lat od dnia zapadłości ostatniego kuponu t. j. od 1 maja 1918 roku licząc, kupony zaś od obligacyj z roku 1891 w

przeciągu roku 6 tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu. A kupony od obligacyj z r. 1893 już zapadłe w tymże czasokresie, zaś jeszcze nie zapadłe w ciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni, od dnia płatności każdego z kuponów, z których ostatni płatnym jest 1 maja 1918 licząc, takowe Sąd w tutęjszem przedłożył, lub prawa swe do takowych wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego, za umorzony uznane będą.

Lwów, dnia 2 sierpnia 1898.

L. cz. 57 dobra (7)

(6257 1-3)

Z życia i miejsca p bytu niewiadomych, względnie niewiadomych zastępców ustawowych i niewiadomych spadkobierców Józefa Gromnickiego, Stefana Żytkowicza, Jana Gromnickiego, J. drzeja Gromnickiego, K. nstancyi Małzyniekiej, Szymona Lawickiego, Teresy i Antoniny Popielów, Anto iny z Popielów Jabłońskiej, Cypry na Jabłońskiego, Kazimierza małżon. Konopackich, Nikodema Smarzewskiego, Anny Kł siewiczowej, dalej z mienia i nazwika tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych, względnie niewiadomych ustawowych zastępców i spadkobierców pupilów Popielów i pupilów s. p. Jędrzeja i Konstancyi z Wybranowskich małż. Popielów zawiadamia się, że sąd tutejszy przed merytorycznym załatwieniem prosby Jadwigi z Wnorowskich Capińskiej i tow. o wydzielenie więcej parcel z kompleksu dóbr Derżów wyk. hip. l. 57, zarządził uchwałą z dnia 19 września 1898 l. cz. 57 dobra (7)

zanotowanie tej prosby w księdze gruntowej i wdrozył w tym celu postępowanie konwoacyjne przez zawiadomienie osób mających prawa rzeczowe na Derżowie i że celem doręczenia im tej uchwały zamianował kuratora w osobie dr. Włodzimierza Aichmüllera, adw. w Stryju.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 19 września 1898.

G. Zl. E. 371/98 (9)

(6264)

In der Exekutionssache des Juda Isak Leinwand gegen die Nachlassmasse der Leib Grünblatt pto 210 fl 69 kr. s. N G

Auf Grund der Erklärung des betreibenden Gläubigers Juda Isak Leinwand, dass der von der Fortsetzung der mit h. g. Beschlusse vom 1 Juni 1898 Zl. E. 371/98 eingeleitetn Zwangsversteigerungsverfahrens des der Nachlassmasse des Schuldners Leib Grünblatt gehörigen Hälfte des Grundbuchs körp rs Einl. Nr. 239 des Grundbuchs Bóbrka rücktritt wird dieses Zwangsversteigerungsverfahrens nach §. 209 A. 3 E O eingestellt und zugleich angeordnet die Lösung der Anmerkung über die Einleitung des Zwangsversteigerungsverfahrens sowie auch der Anmerkung des Licitationstermines im Lassenblatte des obigen Grundbuchs körpers

Wegen der vollstreckbaren Forderung des betreibenden Gläubigers kann vor Ablauf

eines halben Jahres seit der Einstellung eine neue Versteigerung nicht beantragt werden.

K. k. Bezirks-Gericht Bóbrka

Abtheilung II, am 22 September 1898.

L. cz. IV. 865/6 (1)

(6268 1-3)

W depozycie tusądowym przechowane są od przeszło 30 lat następujące kwoty:

1. w masie spadkowej po Piotrze Kraińskim 3 zł. 24 ct.

2. w masie spadkowej po ks. Teodorze Drzymaliuku 7 zł. 7 ct.

3. w masie p. Janie szabakiewiczzu 21 ct., 17 zł., 64 ct. i 8 zł. 29 ct.

4. w masie spadkowej po Ewie Jarka 20 Bobelak 44 zł. 43 ct. i

5. w masie niewiadomych właścicieli 1 zł 20 ct.

Wzywa się zatem z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i ich prawonabywców tudzież wierzycieli masalnych, ażeby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni w tut sądzie swoje uprawnienie do powyższych mas wykazali, gdyż w przeciwnym razie takowe za przypadłe uznane i Skarbowi Państwa wydane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

W Rudkach, dnia 30 września 1898.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 30 czerwca 1898

a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej,

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro i t. d.

dnia 7 i 8 listopada 1898 r.

o godzinie w pół do 10. przed południem wobec c. k. notaryusza przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod l. 15 plac Halicki.

UWAGA. Tylko do dnia poprzedzającego licytację mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Do sprzedaży przeznaczone są kosztowności zastawione do liczb:

Table with 20 columns of numbers representing asset values for auction.

i Papiery zastawione do liczb:

Table with 10 columns of numbers representing paper values for auction.

Dyrekcya.

Wspierajcie przemysł krajowy Żądajcie wszędzie tutek Niemojowskiego

odznaczonych dwoma medalami zasługi.
Należy strzedz się przed naśladownictwem.

Najtańszem i najlepszem źródłem zakupu wszelkiego rodzaju papierów i przyborów szklanych i kancelaryjnych, oraz towarów wchodzących w zakres palenia, jest sklep
S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.
Szczegółowe cenniki rozsyła się franko.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera w Lwowie.

Do „Gazety Lwowskiej“ OGŁOSZENIA

przyjmuje wyłącznie
Agencja dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9,
gdzie można nadawać także inseraty do
wszystkich miejscowych, zamiejscowych i za-
granicznych dzienników.
po cenach najprzystępniejszych.

Małe ogłoszenia
od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tustym
petitem dwa centy.

Dyktarysz z szybkim wyrobieniem pismem, mogący wykazać się chlubnymi świadectwami z długoletniego prowadzenia: Dzienników podawczych, Indeksu i Registratury, tak w e. k. Sądzie, jak i e. k. Starostwach, poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit. A. B. poste restante Dembica.

Kancelista notaryalny z 11-letnią praktyką notaryalną i sądową poszukuje posady tylko przy e. k. Sądzie. „Kancelista“, Żurawno post. rest.

Drakarnia „Dziennika Polskiego“ i zakład plakatowania afiszów przeniesione zostały na ul. Cicha 1. 5 łączącą plac Chorążczyzny z kamienicami Sapiechów. 939

Biała białina do szejca przyjmuje się Rynek 26, II. piętro oficyjny.

Wyjątkowa niedza. Dyktarysz, złożony ciężką chorobą, prosi o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracja Gazety Lwowskiej.

5 kilogr. **Winogron** słodkich, kuracyjnych wielkich
opłatnie za zaliczką 2 zł 10 ct. Lehart.
Beregszasz 8, (Ungarn). 887

Dywany perskie i portyery
prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania
Skład dywanów „AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

Prakseda z Sozańskich Stengel Rynek 8, I. piętro

powróciwszy do Lwowa, rozpoczyna w tych dniach zapisy do swej szkoły, oraz lekcje tańców. — Kurs trwa do 30 czerwca. Pierwszy wieczór tańczący 16 b. m., tj. w niedzielę.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.

„Maison de Nouveautés“ Madame
Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

Z Meranu kuracyjne winogrona

10 funtów brutto wysyła wszędzie
za 2 zł. 20 ct.
Hans Tauber. Meran (Tyrol). 928

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kołdry watawone, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów
„TEPPICHHAUS AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

Resztki chodników i wysortowane dywany, portyery, firanki, kapy, koce, dery na konie, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bajecznie tanich poleca 835

Skład dywanów „AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
Także i na raty bez podwyższenia cen.
Dla prowincji cenniki gratis i franko.

Wystawa ogólna 835



wschodnich i innych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodników, owarta przez cały dzień, w nocy zaś przy elektrycznym oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco tanie ceny są na wszystkich towarach dokładnie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Uprasza się każdego, kto coś zakupić pragnie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincję cenniki darmo i opłatnie. Listy adresować należy: Skład dywanów „AU LOUVRE“, Lwów, ul. Sykstuska (Pasaż Hausmana).

Nakładem G. Gebethera i Spółki w Krakowie

wysyła książkę Zygmunta Przybylskiego pod tytułem: 902

Z rozwoju polskiego teatru Antonina Hoffmann

Na tle dziejów teatru drugiej połowy stulecia jest ona kroniką artystyczną, literacką, dziennikarską i towarzyską owych czasów.

Do P. T. Właścicieli koni 835



bogato ilustrowane cenniki gratis i franko.

Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie dery na konie kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów AU LOUVRE Lwów, Sykstuska 6. Tamże znajdzie Wielmożny Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach. Na prowincję wysyłamy na żądanie nasze bogato ilustrowane cenniki gratis i franko.

L. 12400 938

Ogłoszenie.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiedza niniejszem na podstawie §. 63. statutów pp. Feiwelowi Diamant, Eugenii Diamant, Janowi Szaro, Szymonowi Gajewskiemu, Karolinie Gajewskiej, Tomaszowi Boroń, Tadeuszowi Boroń, Jadwidze Boroń, Mateuszowi Boroń, Apolonii Boroń, Michałowi Kulpińskiemu, Józefowi Warchota Wojciechowi Kłecha, Józefowi Zięba, Annie z Balickich Zięba, Marcinowi Szypuła, Józefowi Dendor, Maciejowi Dendor, Antoniemu Warchota, Annie Warchotowej, Apolonii Szypułowej, Serafinie ze Strengerów Diamantowej i Fieszelowi Diamant, resztując kapitały: 6224 złr. 86 ct., 4765 złr. 92 ct. i 4585 złr. 43 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 10 200 złr., 5800 złr. i 4700 złr. w. a. na hipotecę dóbr Rożanka i Swoszówka, względnie na ciałach hipotecznych wbl.: 177, 181, 120, 124, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 173, 175 i 176 gm. kat. Rożanka ks. gr. przy e. k. sądzie powiatowym we Frysztaku prowadzonej, z rozparcelowania tych dóbr powstałych, w powiecie strzyżowskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 31 grudnia 1898 jeszcze pozostałe.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wzywa więc pp. Feiwela Diamant, Eugenii Diamant, Jana Szaro, Szymona Gajewskiego, Karolinę Gajewską, Tomasza Boroń, Tadeusza Boroń, Jadwidę Boroń, Mateusza Boroń, Apolonie Boroń, Michała Kulpińskiego, Józefa Warchota, Wojciecha Kłecha, Józefa Zięba, Annę z Balickich Zięba, Marcina Szypuła, Józefa Dendor, Macieja Dendor, Antoniego Warchota, Annę Warchotową Apolonie Szypułową, Serafinę ze Strengerów Diamantową i Fieszela Diamant, jako właścicieli tych ciał hipotecznych, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucji, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr. We Lwowie, dnia 5 października 1898.

Leśnictwo Zassów pod Czarną

(op. Zassów, stacya kolei i telegr. Czarna)
rozsyła od 15 października sadzonki leśne, drzewka parkowe, krzewy i rośliny pnące. 868
Cenniki odwrotną pocztą opłatnie.

Biuro techniczne

rządowe autoryzowanego geometry cywilnego

Mieczysława Haussera

znajduje się obecnie przy ulicy Batoro 1. 6. we Lwowie.

W zakres czynności autoryzowanego geometry cywilnego wchodzi następujące czynności: podział pól i lasów na sekcye, uregulowanie folwarków, uregulowanie i wytyczenie granic zatartych lub spornych, wydzielanie przy podziałach rodzinnych, informacye w sprawach posiadłości gruntowych w stosunku z tabulą, z ewidencją i z opodatkowaniem stojące, sporządzanie planów sytuacyjnych i t. d. — Wymienione czynności wykonują się w możliwie najkrótszym czasie i za umiarkowanym wynagrodzeniem. 780

Znane ze znakomitej jakości i zupełnie pewne w transporcie

WINOGRONA KURACYJNE

Tokajskie i Badeńskie

otrzymuje codziennie świeże i rozsyła najstaranniej opakowane handel

ALBERTA SZKOWRONA

we Lwowie. 875

Magazyn i pracownia futer Feliksa i Juliana Lubelskich

we Lwowie, przy ul. Wałowej 1. 3

polecają swój obficie zaopatrzonej magazyn na sezon: wszelkie możliwe w zakres kuśnierstwa wchodzące artykuły, oraz gotowe futra męskie i damskie. Na składzie utrzymujemy materje na pokrycia futer męskich i damskich. — Stare futra przerabiamy na nowe fasony, licząc po możliwie niskich cenach. 905
Z poważaniem Feliks i Julian Lubelscy.

3640 sztuk najpiękniejszej dębiny

już numerowanej, od 35 do przeszło 80 centymetrów średnicy, jest w dobrach „Narodnego Domu“ Baka, w powiecie przemysłańskim położonych, z wolnej ręki do sprzedania, kilka kilometrów od rządowej drogi, która prowadzi z Brzeżan i Rohatyna do Lwowa i do stacyj kolejowych. Projektowana nowa kolej żelazna oddalona jest od lasu 4—5 km. Oferty przyjmuje Rada zawiadowcza „Narodnego Domu“ we Lwowie, przy ul. Teatralnej 1. 22 na II. piętrze.

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy,
Drogistów i Fryzjerów znajduje

VELOUTINE

Puder
ryżowy specjalnie
PRZYGOTOWANY Z BISMUTEM
Przez CH^WFAY, Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Ostatnie ciągnięcie 1. Główna wygr. 100.000 kor.
już w sobotę. 2. Główna wygr. 25.000 kor.
3. Główna wygr. 10.000 kor.

w gotówce z potrąceniem 20 pre.

Wiedeńskie losy po 50 ct.

polecają: Kitz i Stoff, M. Klarfeld, M. Jonasz, Kormann i Feigenbaum, Gustaw Max, Aug. Schellenberg i Syn, Samuely i Landau, Sokal i Lilien. 896